



KRZYSZTOF KACZMAREK* – POZNAŃ

CLAUSTRUM SANCTI ADALBERTI.
PÓŻNOŚREDNIOWIECZNA SIEDZIBA DOMINIKANÓW
WE WROCŁAWIU W ŚWIEŁE ŹRÓDEŁ PISANYCH¹

CLAUSTRUM SANCTI ADALBERTI.
THE LATE MEDIEVAL SEAT OF THE DOMINICANS IN WROCŁAW
IN THE LIGHT OF WRITTEN SOURCES

Abstract

The Dominicans arrived in Wrocław in the 1320s and settled at the St Adalbert Church, which had been donated to them. Unlike the temple, which has been the focus of architectural and art historians' attention for years, the convent's residential buildings and accompanying outbuildings have been scantily recognized in the literature. The purpose of this article is to put these premises in perspective with the written sources that have survived to the present day, mainly accounts dating from the 15th and early 16th centuries, written down by the hands of the local priors.

Keywords: Dominicans; Silesia; Wrocław; monastery

Translated by Marek Robak-Sobolewski

Streszczenie

Dominikanie przybyli do Wrocławia w latach 20. XIII wieku i zamieszkali przy podarowanym im kościele św. Wojciecha. W przeciwieństwie do tej świątyni,

* Krzysztof Kaczmarek – prof. historii, Zakład Historii Średniowiecznej, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

e-mail: kacz1964@amu.edu.pl

<https://orcid.org/0000-0003-4161-9304>

¹ W tym miejscu serdecznie dziękuję p. dr. Marcinowi Szymie za konsultacje dotyczące architektury wrocławskiego zespołu klasztorного oo. dominikanów. Wszystkie ryciny prezentowane w tekście pochodzą ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej we Wrocławiu.

która od lat znajduje się w centrum zainteresowania historyków architektury i sztuki, należące do konwentu zabudowania mieszkalne i towarzyszące im obiekty gospodarcze zostały słabo rozpoznane. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie tych pomieszczeń w perspektywie zachowanych do naszych czasów źródeł pisanych, głównie pochodzących z XV i początku XVI stulecia rachunków, spisanych rękami tamtejszych przeorów.

Słowa kluczowe: dominikanie; Śląsk; Wrocław; klasztor

Ważnym aspektem studiów nad średniowieczną prowincją polskich dominikanów są badania jej materialnej spuścizny – kościołów i klasztorów należących do braci oraz ich wyposażenia. W centrum zainteresowań archeologów, historyków, historyków sztuki i architektury znajdowały się dotąd głównie (po)dominikańskie świątynie², w mniejszym natomiast zakresie odtworzono przestrzeń mieszkalną braci i towarzyszące jej zabudowania gospodarcze³. Jednym ze słabiej rozpozna-

² Ograniczone ramy niniejszej pracy nie pozwalają przywołać w tym i następnym przypisie wszystkich, a nawet większości, prac poświęconych architekturze średniowiecznych kościołów i klasztorów polskich dominikanów. Z tego względu cytuję wybrane publikacje, w których Czytelnik odnajdzie dalsze wskazówki bibliograficzne – zob. np. M. Ożóg, *Średniowieczny dominikański kościół św. Piotra w Głogowie w świetle ówczesnych wytycznych zakonnych*, w: *Glogovia Maior. Wielki Głogów między blaskiem dziejów i cieniem ruin*, red. B. Czechowicz, M. Konopnicka, Głogów-Zielona Góra 2010, s. 329-337; też, *Architektura gotyckiego kościoła dominikanów w Lublinie w świetle dostępnych źródeł*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 32 (2012) s. 309-323; H. Kustos, A. Sobócki, *Odkrycie relikwii średniowiecznego kościoła klasztorowego dominikanów pw. św. Idziego w Kamieniu Pomorskim. Wstępne wyniki badań architektoniczno-archeologicznych*, „Materiały Zachodniopomorskie Nowa Seria”, 12 (2016) s. 483-546; J. Adamski, *Gotycka architektura sakralna na Śląsku w latach 1200-1420*, Kraków 2017, s. 96-104 i 320-329; A. Legendziewicz, *Architektura kościoła poddominikańskiego w Lewinie Brzeskim od końca XIII do 2 połowy XX w.*, w: *Dziedzictwo architektoniczne. Badania podstawowe i ich dokumentowanie*, red. E. Łużyńska, Wrocław 2018, s. 5-16; J. Kamińska, *Kościół poddominikański w Poznaniu – uwagi na temat pierwotnego układu przestrzennego i dekoracji architektonicznej*, „Modus. Prace z historii sztuki”, 20 (2020) s. 5-44; A. Bojęś-Białasik, J. Czechowicz, M. Szyma, M. Łyczak, *Krakowski kościół Świętej Trójcy w średniowieczu. Fazy budowy w świetle najnowszych badań*, „Rocznik Krakowski”, 88 (2022) s. 275-308; Cz. Lasota, A. Legendziewicz, *Medieval architecture of the Dominican church in Opole (the so-called “na Górze”) and its transformations from the end of the 13th century to the beginning of the 18th century*, „Architectus”, (2022) nr 4 (72), s. 37-46; P. Samół, *Architektura kościoła poddominikańskiego pw. św. św. Piotra i Pawła w Chelmnie w świetle badań z lat 2010-2013*, w: *Średniowieczna architektura sakralna w Polsce w świetle najnowszych badań*, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno 2014, s. 191-204; tenże, *Architektura kościołów dominikańskich w średniowiecznych Prusach*, Gdańsk 2022; J. Kamińska, M. Doroz-Turek, A. Gołębniak, *Uwagi na temat faz budowy dominikańskiego kościoła św. Jakuba w Sandomierzu – wyniki badań interdyscyplinarnych*, „Wiadomości Konserwatorskie” (dalej: WK), 76 (2023) s. 98-114; J. Kamińska, *Środkowoeuropejskie źródła architektury i dekoracji kościoła oraz klasztoru Dominikanów w Sandomierzu – nowe hipotezy badawcze*, „Biuletyn Historii Sztuki” (dalej: BHS), 86 (2024) nr 2, s. 5-30.

³ A. Grzybowski, *Wczesnogotycki kościół i klasztor dominikanów w Sieradzu*, Warszawa 1979; A. Andrzejewska, L. Kajzer, *Badania zespołu poddominikańskiego w Brześciu Kujawskim*, „Archaeologia Historica Polona”, 1 (1995) s. 127-148; J. Gzowski, *Analiza faz rozwojowych klasztoru*

nych pod względem architektonicznym klasztorów braci kaznodziejów jest ich siedziba we Wrocławiu. Pierwszych badaczy dominikańskiej architektury w tym mieście – Hermana Luchsa, Hansa Lutscha, Carla Blasela, Ludwiga Burgermeistera i Günthera Grundmanna – interesował głównie należący do zakonników kościół św. Wojciecha, znacznie mniej uwagi autorzy ci poświęcili stojącemu przy nim klasztorowi⁴. Podstawowe wiadomości o jego zabudowie podał C. Basel, który uznał, że pierwotna siedziba konwentu została zniszczona w czasie najazdu Mongołów w 1241 roku i odbudowana na przełomie XIII i XIV wieku dzięki ofiarności mieszczanina Mikołaja Słupa. Więcej informacji o pomieszczeniach, w których żyli bracia, autor ten odnalazł w źródłach z XV wieku. Na ich podstawie zidentyfikował kilka pomieszczeń składających się na ówczesny kompleks mieszkalny wrocławskich dominikanów (biblioteka, dormitorium, refektarz, westiaria) i podał garść danych o jego zapleczu gospodarczym⁵. Piszący ćwierć wieku później L. Burgermeister i G. Grundmann wskazali dokładną lokalizację dominikańskiej działki w przestrzeni miasta; uznali, że początkowo bracia zamieszkali w pomieszczeniach zbudowanych przez ich pierwotnych właścicieli (kanoników regularnych), które jednak zostały zniszczone w 1241 roku. O wyglądzie klasztoru w XIII-XIV wieku nie mieli informacji i dopiero pochodzące z końca XV stulecia rachunki konwentu pozwoliły im odtworzyć przybliżony wygląd dormitorium, refektarza oraz biblioteki⁶. Kolejne badania w interesującym mnie miejscu przeprowadził Edmund

dominikanów w Gdańsku na podstawie planów i rycin, w: *Dominikanie. Gdańsk – Polska – Europa*, red. D.A. Dekański, A. Gołębniak, M. Grubka OP, Gdańsk-Pelplin 2003, s. 501-516; M. Szyma, *Kościół i klasztor dominikanów w Krakowie. Architektura zespołu klasztorowego do lat dwudziestych XIV wieku*, Kraków 2004; J. Ciepliński, *Zespół kościelno-klasztorny dominikanów w Lublinie*, w: *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006, s. 147-185; A. Bojęś-Białasik, D. Niemiec, *Kościół i klasztor dominikanów w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w latach 2010-2012*, w: *Sztuka w kręgu dominikanów krakowskich*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, Kraków 2013, s. 257-314; A. Bojęś-Białasik, *Odkrycie późnoromańskiego portalu ceglanoego w klasztorze oo. Dominikanów w Krakowie*, WK, 38 (2014) s. 94-102; *taż*, *The role of architectural research in the preservation of cultural heritage based on the conservation of the atrium-gothic hall of the Dominican priory in Cracow*, „Czasopismo Techniczne. Architektura”, (2015) z. 6-A (9), s. 25-40; E. Łużyniecka, *Próba odtworzenia przeobrażeń rozplanowania klasztoru Dominikanów w Gdańsku*, w: *Średniowieczna architektura sakralna w świetle najnowszych badań*, red. T. Janiak, D. Styrniak, Gniezno 2014, s. 145-172; *Dominikański klasztor św. Jakuba w Sandomierzu. Archeologia i architektura, historia i współczesność*, red. A. Gołębniak, M. Lisak, Kraków-Warszawa 2019; B. Pierścioneł-Wolbach, *Zarys dziejów budowy dawnego klasztoru dominikanów w Żąbkowicach Śląskich*, „Architectus”, (2019) nr 1 (19), s. 67-74; J. Kamińska, *Kto fundował XIII-wieczny zespół klasztorny dominikanów w Sandomierzu?*, BHS, 82 (2020) nr 2, s. 175-207; A. Bojęś-Białasik, A. Luboń-Radwańska, *Research and conservation of the so-called Studentate at the Dominican Priory in Krakow*, „Architectus”, (2022) nr 4 (72), s. 27-36.

⁴ H. Luchs, *Die Adalbertkirche zu Breslau*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, 2 (1875) s. 187-189; tenże, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, Breslau 1886, s. 48-55; tenże, *Der Turm der Adalbertskirche in Breslau und andere Turmfragen*, „Die Denkmalpflege”, 1 (1899) s. 85-86; C. Basel, *Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau*, Breslau 1909; L. Burgermeister, G. Grundmann, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, Breslau 1933, s. 215-242.

⁵ Basel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 7-10.

⁶ Burgermeister, Grundmann, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, s. 243-244.

Małachowicz⁷, który jednak – jak jego poprzednicy – skupił uwagę na kościele św. Wojciecha, w znacznie mniejszym natomiast zakresie rozpoznał budynki mieszkalne konwentu i towarzyszące im obiekty gospodarcze. Autor ten podejrzewał, że w latach 30. XIII wieku bracia wzniesli niezbędne im do wspólnego życia dormitorium, kapitułarz, kuchnię oraz bibliotekę, które jednak zostały zniszczone w czasie najazdu mongolskiego. Dominikanie mieli odbudować swoją siedzibę na przełomie XIII i XIV wieku, dzięki darowiźnie znanego nam już Mikołaja Słupa. Edmund Małachowicz odnalazł jej relikty przy wschodniej ścianie prezbiterium, gdzie odkrył pozostałości gotyckiego krużganka przykrytego sklepieniem krzyżowo-żebrowym, a także narożnik południowego skrzydła klasztoru. Zakładał on również, że pomieszczenia *claustrum* (dormitorium, kapitułarz, kuchnia, letni i zimowy refektarz, rozmównica, skarbiec, biblioteka, szkoła, zakład fryzjerski, dom dla gości) przetrwały w tym miejscu aż do XIX wieku. Na północ od tego kompleksu (w kierunku działki dominikanek) bracia mieli wznieść zabudowania gospodarcze, otaczające obszerny dziedziniec⁸. W ostatnich latach prace w obrębie dominikańskiej działki we Wrocławiu podjął Maciej Małachowicz, ale – jak dodać – nie opublikował ich wyników⁹. Swoje uwagi na temat architektury klasztoru św. Wojciecha wypowiedziało też kilku innych badaczy: Dariusz Galewski omówił jego rozplanowanie oraz wystrój zachowanego do naszych czasów barokowego refektarza (tzw. Starego Refektarza)¹⁰, Wojciech Brzezowski w zwięzły sposób przypomniał dzieje jego budowy i losy w XIII-XX wieku¹¹, Marcin Szyma poczynił uwagi o krużgankach wrocławskiego *claustrum*¹², Bogna Ludwig omówiła jego nowożytnie przebudowy¹³, a Dobrosława Horzela poddała analizie wykorzystanie w nim szkła i zwróciła uwagę na zaawansowany poziom technologiczny przeszkleń otworów okiennych zastosowanych przez dominikanów¹⁴.

⁷ E. Grodzka, *Edmund Małachowicz. Architekt i konserwator. Autentyczność i wiarygodność zabytku architektury*, Wrocław 2020, s. 17 i 225.

⁸ E. Małachowicz, *Wczesnośredniowieczna architektura kościoła dominikanów we Wrocławiu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 20 (1975) nr 1, s. 11-50; tenże, *Architektura zakonu dominikanów na Śląsku*, w: *Z dziejów sztuki śląskiej*, red. Z. Świechowski, Warszawa 1978, s. 93-148.

⁹ M. Szyma, *Krużganki w klasztorach dominikańskiej prowincji Polonia do schyłku XVI wieku. Zarys problematyki badawczej*, w: *Historia, kultura i sztuka dominikanów na Śląsku 1226-2013. W trzechsetlecie beatyfikacji bł. Czesława*, red. D. Galewski, W. Kucharski, M.L. Wójcik, Wrocław 2015, s. 163-164.

¹⁰ D. Galewski, *Kościół i klasztor pod wezwaniem św. Wojciecha we Wrocławiu*, w: *Tutelarissilesiae. Błogosławiony Czesław we Wrocławiu*, red. M. Grabski, O. Rutkowska, Wrocław 2006, s. 8-53 (szczególnie s. 49-51).

¹¹ W. Brzezowski, *Klasztor dominikanów*, w: *Leksykon architektury Wrocławia*, red. R. Eysymontt i in., Wrocław 2011, s. 208-209.

¹² Szyma, *Krużganki w klasztorach*.

¹³ B. Ludwig, *Przemiany architektury klasztorów dominikańskich na Śląsku w XVII i pierwszej połowie XVIII w.*, „Saeculum Christianum”, 28 (2021) nr 2, s. 113-128.

¹⁴ D. Horzela, „*Fratribus forte tribus qui fenestras et libros laborant*”. Szklenie okien klasztoru dominikanów we Wrocławiu na przełomie XV i XVI wieku w świetle źródeł pisanych, „Quart”, (2023) nr 4 (70), s. 112-135; wyłącznie w oparciu o ustalenia E. Małachowicza i bez wykorzystania

Zważywszy na fakt, iż bracia kaznodzieje przebywają we Wrocławiu od wielu stuleci, a ich posiadłość oraz pielęgnowany w niej wzór życia wspólnego były punktem odniesienia dla innych klasztorów na Śląsku, tak skromny stan wiedzy o jej rozplanowaniu i wyglądzie należy uznać za niefortunny. Odbiega on znacznie od tego, co wiadomo choćby o położonym opodal niej, powstałym w drugiej połowie XV wieku, klasztorze bernardynów¹⁵. Spróbuję zatem choć trochę go pomnożyć i sprawdzę, co da się powiedzieć o wrocławskiej siedzibie dominikanów w świetle tytułowych źródeł pisanych. Pod tym pojęciem ukrywają się: dokumenty klasztoru św. Wojciecha¹⁶, nekrolog konwentu¹⁷, spisy dominikanów wrocławskich z lat 1478-1513¹⁸, wykaz członków bractwa modlitewnego, które w późnym średniowieczu działało pod ich patronatem¹⁹, a także dawne rachunki konwentu²⁰. Mam świadomość, że tak zakreślona podstawa źródłowa pracy jest ograniczona do określonego typu przekazów, które (choć użyteczne) nie zastąpią analiz archeologiczno-architektonicznych. Podkreślam jednak, że moim zamiarem nie jest kompleksowa rekonstrukcja zabudowy wrocławskiego klasztoru w późnym średniowieczu. Mam znacznie skromniejszy cel. Ponieważ dotychczasowe uwagi o tym obiekcie były wypowiedzane niemal wyłącznie przez historyków architektury i sztuki, uznałem, że czas uzupełnić ich ustalenia o informacje zawarte w przywołanych wyżej materiałach. Wypowiedziane niżej uwagi należy więc traktować wyłącznie w kategorii zachęty do kontynuowania (na ile to dziś możliwe) w obrębie klasztoru kolejnych badań archeologicznych i architektonicznych.

nowszych prac zrekonstruował wygląd wrocławskiego klasztoru dominikanów J. Mandziuk, *Męskie wspólnoty zakonne w (archi)diecezji wrocławskiej*, Wrocław 2020, s. 108.

¹⁵ Zob. A. Gola, M. Ławicka, *Od klasztoru do muzeum. Dzieje zespołu i zabudowań bernardynskich we Wrocławiu*, Wrocław 2009.

¹⁶ Archiwum Państwowe we Wrocławiu (dalej: APWr), Rep. 57 (dalej: Rep. 57); por. J. Turek, *Nos fratres conventus sancti Adalberti. Dokumenty wystawione przez konwent dominikanów wrocławskich w latach 1390-1424*, „Studia Źródłoznawcze” (dalej: SŻ), 52 (2019) s. 113-140.

¹⁷ Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Zbiorów Specjalnych (dalej: BUWr, OZS), rkp. IV F 222 (dalej: Rkp. IV F 222).

¹⁸ BUWr, OZS, rkp. IV Q 191 (dalej: Rkp. IV Q 191), k. 118-140; Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie, rkp. Pp. 274 (dalej: Rkp. Pp. 274); por. K. Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich w późnym średniowieczu*, Poznań-Wrocław 2008, s. 205-271.

¹⁹ BUWr, OZS, rkp. IV Q 195 (dalej: Rkp. IV Q 195): Totenbuch der Gebetsverbruederung der Mueller und Zimmerleute des Dominikanerklosters St. Adalbert zu Breslau; por. K. Kaczmarek, *Księga członków bractwa modlitewnego cieśli i młynarzy przy kościele dominikanów we Wrocławiu z XV i XVI wieku*, „Roczniki Historyczne”, 90 (2024) s. 185-236.

²⁰ *Baurechnungen des ehemaligen Dominikaner-Convents zu St. Adalbert in Breslau*, Hrsg. H. Luchs, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens” (dalej: Baurechnungen i ZVGAS), 2 (1859) s. 209-330; APWr, Akta Miasta Wrocławia, rkp. 3909 (dalej: Rkp. 3909): rachunki z lat 1471-1500; Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu, rkp. Lat. F. I 212 (dalej: Lat. F. I 212), k. 9-26: rachunki z lat 1407-1409; o księgach dochodów i wydatków klasztoru św. Wojciecha zob. W. Kucharski, *Beatus Ceslaus natione Polonus. Dzieje kultu błogosławionego Czesława*, Kraków 2012, s. 118-119.

*

W pierwszej kolejności należy odtworzyć przestrzeń, w której bracia wzniesli swoją siedzibę. Wiadomo, że przybyli oni na Śląsk w połowie lat 20. XIII wieku i początkowo osiedli u boku biskupa wrocławskiego Wawrzyńca. W 1226 roku hierarcha ten wykupił z rąk kanoników regularnych kościół św. Wojciecha i oddał go dominikanom²¹. Miejsce wybrane pod pierwszy we Wrocławiu klasztor mendykantów nie było dziełem przypadku – znajdowało się ono w pobliżu skrzyżowania ważnych (lokalnych i dalekosiężnych) szlaków komunikacyjnych²². Powierzchnia działki podarowanej braciom nie była duża. Z badań nad rozplanowaniem lewobrzeżnego Wrocławia wynika, że w chwili sprowadzenia tam dominikanów na północ od kościoła św. Wojciecha biegła droga od Rusi w kierunku Niemiec, zaś na południe od tej świątyni rozciągał się cmentarz na tyle rozległy, że w celu ominięcia go trzeba było odchylić od linii prostej drogę prowadzącą ku Wyspie Piskowej i nadać jej „skośny” przebieg; dopiero od lat 30. XIII wieku zaczęto pomniejszać ten teren i wytyczać tam działki pod zabudowę²³. Duże zmiany w otoczeniu dominikańskiej działki zaszły pod koniec tego stulecia – na jej wschodnich rubieżach wykopano wewnętrzną fosę miejską, zwaną na tym odcinku Białą Oławą i w 1291 roku napełniono ją wodą²⁴, zaś teren położony na północ od niej oddano sprowadzonym do Wrocławia dominikanom²⁵. W wyniku tych wszystkich zmian u schyłku średniowiecza posiadłość braci od zachodu przylegała do ulicy „Kogilczippil” („Kugelzipfel”)²⁶; Hermann Markgraf wywodził tę nazwę od płaszcza (kapy) i wiązał jej powstanie z noszącymi takie odzienie dominikanami, którzy bez wątpienia często przemierzali tę okolice²⁷. Przy głównym wejściu do kościoła św. Wojciecha trakt ten łączył się pod kątem prostym z biegnącą w stronę rynku ulicą dedykowaną temu patronowi („Albrecht”, „St. Albrecht”, „Olbrichtstgasse”)²⁸. Patrząc dalej ku północy, posiadłość dominikanów ciągnęła się wzdłuż ulicy

²¹ Zob. S. Szczygieł, *Początki dominikanów we Wrocławiu*, w: *Błogosławiony Czesław patron Wrocławia*, t. 1, *Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. M. Derwich, Warszawa-Wrocław 2006, s. 31-41; ostatnio J. Piekalski, *Die mittelalterlichen Klöster Breslau und ihre Rolle in der Stadtentwicklung*, w: *Lübecker Kolloquium zur Stadtarchaeologie. IX: Die Klöster*, Hrsg. M. Gläser, M. Schneider, Lübeck 2014, s. 465.

²² Zob. M. Chorowska, *Regularna sieć ulic. Powstanie i przemiany do początku XIV w.*, w: *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2010, s. 79, ryc. 20; Piekalski, *Die mittelalterlichen Klöster Breslau*, s. 466; tenże, *Uwagi o strukturze przestrzennej Wrocławia w XI-XIII wieku*, AHP, 23 (2015) s. 223; także R. Eysymontt, *Klasztory dominikanów w układach przestrzennych miast*, w: *Historia, kultura i sztuka dominikanów na Śląsku*, s. 154-157.

²³ Chorowska, *Regularna sieć ulic*, s. 76-83 (zwłaszcza s. 79, ryc. 20).

²⁴ Tamże, s. 84.

²⁵ A. Schultz, *Topographie Breslau's im 14. und 15. Jahrhundert*, ZVGAS, 10 (1871) Heft 2, s. 262; H. Markgraf, *Die Straßen Breslau nach ihrer Geschichte und ihren Nahmen*, Breslau 1896, s. 31; ostatnio na temat wrocławskich dominikanek A. Patała, *Kościół klasztorny wrocławskich dominikanek – wystrój, wyposażenie i jego funkcje*, „Quart”, (2023) nr 4 (70), s. 36-87.

²⁶ Schultz, *Topographie Breslau's*, s. 267.

²⁷ Markgraf, *Die Straßen Breslau*, s. 104-105.

²⁸ Schultz, *Topographie Breslau's*, s. 266; Markgraf, *Die Straßen Breslau*, s. 2-4; por. A. Wyrobisz, *Nazwy placów, ulic i dzielnic w miastach polskich: nośniki informacji – źródła historyczne – zabytki kultury*, „Przegląd Historyczny”, 90 (1999) nr 4, s. 518.

„św. Katarzyny” do kościoła i klasztoru sióstr dominikanek. Od wschodu ograniczała ją przywołana wyżej Biała Oława, na południu zaś dotykała ona muru obronnego oraz wkomponowanych w niego domów, za którymi – wzdłuż koryta Białej Oławy – biegła ulica „Auf dem Graben”²⁹. Tym samym klasztor św. Wojciecha (podobnie jak inne średniowieczne siedziby dominikanów) stał się częścią systemu obronnego miasta³⁰.

W tak zarysowanych granicach na przełomie XV i XVI stulecia stał kościół św. Wojciecha oraz przylegająca do niego mniejsza świątynia dedykowana św. Witowi (od drugiej połowy XVII wieku św. Józefowi), klasztor i towarzyszące mu zabudowania gospodarcze, w północnej części działki bracia mieli również do dyspozycji ogród. Takie wyobrażenie dominikańskiej posiadłości zostało utrwalone na aksonometrycznych planach Wrocławia autorstwa Bartłomieja (ojca) i Bartłomieja (syna) Weinerów z 1562 roku (il. 1) oraz Fryderyka Vrooma i Fryderyka Grossa z 1587 roku (il. 2). Ponieważ w XVI stuleciu w klasztorze nie prowadzono wielu inwestycji³¹, można ostrożnie przyjąć, że oddają one przybliżone realia lokalowe, w których konwent funkcjonował na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych³².

Widoczna na tych planach zabudowa dominikańskiej działki mocno ucierpiała w sierpniu 1696 roku, w wyniku pożaru, który pochłonął obiekty stojące w jej południowej części. W XVIII wieku wrocławscy przeorowie wzniesli tam nowe pomieszczenia (w miejscu dawnego południowego skrzydła *claustrum* zbudowali obiekt oznaczony na XIX- i XX-wiecznych planach jako „Treppenhause” i postawili wokół niego budynki gospodarcze³³), przebudowali ocalałe z pożogi skrzydła właściwego klasztoru (podwyższyli je i nadali im postać wielokondygnacyjną), zlikwidowali widoczny na planie Weinerów wolnostojący i przylegający do fosy budynek położony w północno-wschodnim narożniku działki, a także utworzyli w tej części parceli przejście z jednego z wirydarzy do ogrodu³⁴. Przebudowany w ten sposób i utrwalony na rycinach Jana Schleuena i Fryderyka Wernera klasztor braci kaznodziejów przetrwał do czasu jego sekularyzacji (il. 3 i 4).

²⁹ Schultz, *Topographie Breslau's*, s. 273; Markgraf, *Die Straßen Breslaus*, s. 60-62.

³⁰ T. Broniewski, *Niedobitki piastowskich umocnień Wrocławia*, „Ochrona Zabytków” (dalej: OZ), 8 (1955) nr 1 (28), s. 17-19; na temat obronnych funkcji innych klasztorów śląskich zob. L. Radler, *Die Tor- und Wehrkirchen der Stadt Schweidnitz*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 37 (1979) s. 227-249; Eysymontt, *Klasztory dominikanów*, s. 145; A. Pobóg-Lenartowicz, *Kontakty dominikanów śląskich z otoczeniem zewnętrznym w średniowieczu i na początku czasów nowożytnych*, w: *Kościół w społeczeństwie w Czechach i Polsce w średniowieczu i w epoce nowożytnej*, red. W. Iwańczak, A. Januszek-Sieradzka, J. Smółucha, Kraków 2020, s. 205-218.

³¹ Galewski, *Kościół i klasztor*, s. 12.

³² Na temat wiarygodności ikonograficznych wyobrażeń klasztoru św. Wojciecha i ich przydatności w badaniach nad jego topografią i zabudową zob. Szyma, *Krużganki w klasztorach*, s. 165-166; por. także E. Szynkiewicz, *Plan Wrocławia Bartla Weinera (ojca) i Bartla Weinera (syna) z 1562 roku – jego zawartość informacyjna, wiarygodność i przydatność*, w: *Dawna kartografia miast*, red. J. Ostrowski, P.E. Wespiański, Warszawa 2011, s. 85-94.

³³ Por. Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 100.

³⁴ Tamże, s. 68; także Burgermeister, Grundmann, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, s. 243-246; Ludwig, *Przemiany architektury*, s. 119-120.



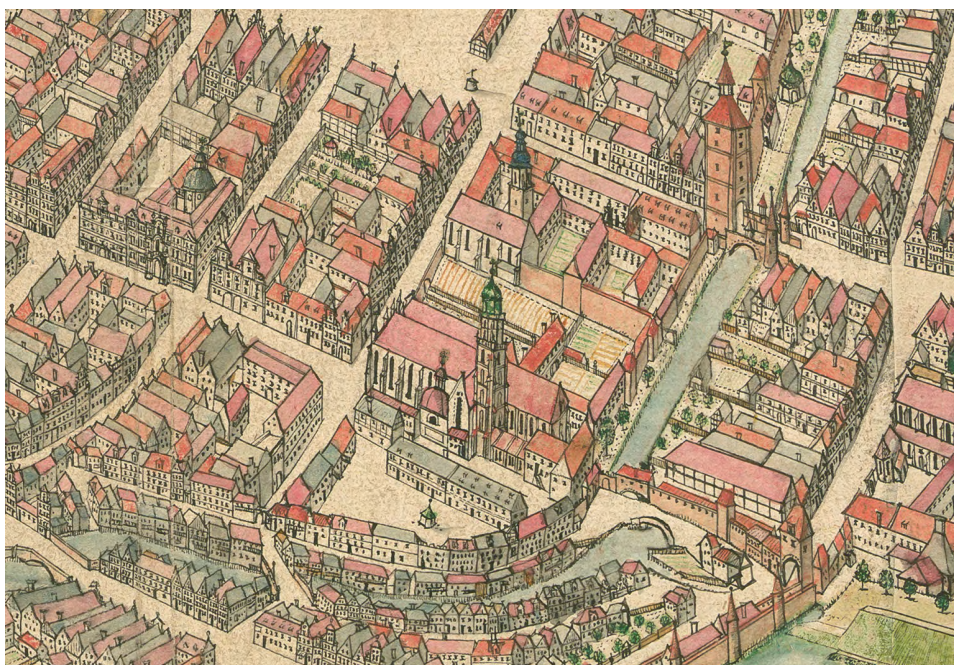
Il. 1. Klasztor św. Wojciecha na planie aksonometrycznym Wrocławia autorstwa Bartłomieja (ojca) i Bartłomieja (syna) Weinerów, BUWr, sygn. 6687 III B



Il. 2. Klasztor św. Wojciecha na planie Wrocławia autorstwa Fryderyka Vrooma i Fryderyka Grossa, w: G. Braun, F. Hogenberg, *Civitates orbis terrarum. Urbium praecipuarum totius mundi. Liber quartus*, BUWr, sygn. 8 IV B IV



Il. 3. Klasztor św. Wojciecha na planie aksonometrycznym Wrocławia
autorstwa Jana Dawida Schleuena, BUWr, sygn. 370846



Il. 4. Klasztor św. Wojciecha według Fryderyka Wernera, *Topographia,
seu compendium Silesiae*, BUWr, sygn. R 551

Działania zapoczątkowane przez władze pruskie w 1810 roku tak mocno zmieniły tę okolicę Wrocławia, że dziś nie przypomina ona jej wyobrażeń utrwalonych w dawnej ikonografii miasta. W efekcie dekretu kasacyjnego z 21 listopada tego roku należący do braci kościół św. Wojciecha zachował swe kultowe przeznaczenie, za zbędne uznano natomiast dalsze funkcjonowanie kościołka św. Józefa (dawniej św. Wita) – co prawda nie został on zburzony, ale wynajmowano go na różne cele gospodarcze i dopiero w 1911 roku przywrócono mu religijną funkcję³⁵. Pomieszczenia klasztoru przeszły na własność państwa. Nie wzbudziły one jednak dużego zainteresowania pruskich władz, stały bowiem w mało atrakcyjnej (wtedy) okolicy i były w złym stanie technicznym. Część z nich przeznaczono na magazyny, w początkach XX stulecia poklasztorne grunty kupił urząd pocztowy, który oczyścił wschodnią część działki z dawnej zabudowy i wznosił tam swoją nową siedzibę³⁶. Kasatę przetrwały niektóre budynki gospodarcze w południowej części dominikańskiej posiadłości (wystawiono je na sprzedaż), inne wyburzono w 1811 roku, a na ich miejscu wystawiono plebanię dla proboszcza kościoła św. Wojciecha i szkołę katolicką³⁷. Kolejne przekształcenia tej części parceli miały miejsce w latach 1823 i 1879. Najpierw – ze względu na wytyczenie nowej ulicy nazwanej „Dominikaner Platz” (dziś plac Dominikański) – zburzono położony przy południowej ścianie kościoła św. Wojciecha „Treppenhause”, później – z uwagi na konieczność poszerzenia ówczesnej ulicy „Pocztowej” (dziś ul. bł. Czesława) – zlikwidowano wzniesiony pół wieku wcześniej budynek plebanii i szkoły³⁸. W XIX wieku zlikwidowano także graniczącą z klasztorem od wschodu fosę (Białą Oławę). Już w XVI wieku utraciła ona znaczenie obronne w związku z budową nowych fortyfikacji, a nad jej brzegami zaczęto lokować zakłady garbarskie. Doprowadziły one jednak do tak poważnego zanieczyszczenia wody, że po zakończeniu epidemii cholery w 1866 roku władze miejskie postanowiły ją zasypać ze względów higienicznych³⁹. W efekcie tych zmian z dawnego założenia klasztorowego braci kaznodziejów zostały się do dziś tylko oba należące do nich kościoły – św. Wojciecha i św. Józefa (dawniej św. Wita), odbudowane ze zniszczeń po II wojnie światowej⁴⁰, a także znajdujący się niegdyś w obrębie

³⁵ M.L. Niedziela, *Kasata klasztoru dominikanów we Wrocławiu w 1810 r.*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku*, s. 279-283; T. Kulak, *Kościół św. Wojciecha i klasztor dominikanów we Wrocławiu pod władzą Prus i Niemiec (1741-1945)*, w: *Błogosławiony Czesław*, s. 138-139.

³⁶ L. Burgermeister, G. Grundmann, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, s. 245.

³⁷ Tamże, s. 244.

³⁸ Tamże, s. 244-245; por. także Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 98.

³⁹ Zob. R. Piwko, *Formy przeobrażenia i fazy zagospodarowania północno-wschodniej części pl. Dominikańskiego w świetle wyników badań archeologiczno-architektonicznych (Zaulek Niski Nr 35-49, Zaulek Koci 34-48)*, „Silesia Antiqua”, 35 (1994) s. 82; M. Smolarski, M. Jaskólski, M. Zagrodnik, *Relikty Odry Olbińskiej i Oławy we Wrocławiu*, w: *Środowisko Śląska oczami przyrodników*, red. E. Szczęśniak, W. Drzewicki, Wrocław 2016, s. 105-106; P. Ogiński, R. Majewicz, *Wrocławski gordyjski węzeł wodny. Powstanie WWW czyli kopanie kanałów*, w: *Krajobrazy Europy. Krajobraz Wrocławia jako dzieło*, red. A. Drapella-Hermansdorfer, O. Mycak, M. Surma, Wrocław 2019, s. 44.

⁴⁰ O zniszczeniach kościoła św. Wojciecha w czasie II wojny światowej, powrocie po jej zakończeniu dominikanów do Wrocławia po 1945 roku i odbudowie świątyni zob. A. Krzywobłocki,

skrzydła wschodniego „Stary Refektarz”. Bracia mają obecnie do dyspozycji nowy budynek mieszkalny, wzniesiony na przełomie XX i XXI wieku w miejscu dawnego skrzydła północnego⁴¹, w południowej części ich dawnej działki znajduje się plac Dominikański, stoi tam również hotel i obiekt handlowy (Galeria Dominikańska)⁴². Mając już pewne wyobrażenie o topografii średniowiecznej parceli wrocławskich dominikanów oraz ewolucji jej zabudowy, cofnijmy się w czasie i spróbujmy ożywić dawne ikonograficzne wyobrażenia klasztoru św. Wojciecha za pomocą wymienionych wyżej przekazów do jego dziejów.

*

Z wcześniejszych rozważań wiadomo, że przestrzeń klasztoru św. Wojciecha była chroniona korytem Białej Oławy oraz murami. Te ostatnie widać na planie Weinerów na południowej i zachodniej granicy dominikańskiej działki – w pobliżu kładki prowadzącej przez Białą Oławę do Młyna Kacerskiego oraz wzdłuż ul. „Kugelzipfel” i ogrodu położonego przy ul. „św. Katarzyny” (il. 1). W kolejnych latach przebieg murów otaczających przestrzeń klasztoru uległ zmianom. Na planie Wrocławia autorstwa Vrooma i Grossa południowa granica dominikańskiej posiadłości jest zabudowana domami mieszkalnymi aż do kładki przy Młynie Kacerskim, widnieje zaś na nim nieznanym Weinerom mur na granicy posiadłości braci kaznodziejów i klasztoru sióstr dominikanek (il. 2). Jeszcze inny układ murów wokół klasztoru św. Wojciecha pokazują jego wyobrażenia sporządzone przez Schleuena i Wernera – w połowie XVIII wieku nie istniał już mur przy ul. „Kugelzipfel”, a zwolnioną przez niego przestrzeń zajęły domy mieszkalne, wzniesiono natomiast mur wzdłuż brzegu Białej Oławy w północno-wschodnim narożniku działki (il. 3 i 4). Bracia byli zobowiązani dbać o dobry stan tych murów – rachunki konwentu z 1490 roku informują o kosztującej ich kilkanaście groszy naprawie miejskich murów⁴³, a późniejsza (1494) zapiska mówi o nieco większej kwocie wypłaconej murarzowi za remont murów chroniących „kurię” (chodzi o budynki gospodarcze na południu działki) i ogród⁴⁴. Z uwagi na te okoliczności wolno przyjąć, że wstęp na teren klasztoru był możliwy wyłącznie w przeznaczonym do tego miejscu, tzw. furcie, którą opiekował się *portarius*. Źródła pisane nic nie mówią o jej usytuowaniu. Na planie Weinerów widać wejście na teren dominikańskiej działki przy kładce prowadzącej do Młyna Kacerskiego (il. 1). Na rycinie Vrooma i Grossa

Dziesięć lat pracy konserwatorskiej w woj. wrocławskim, OZ, 8 (1955) nr 1, s. 51; M. Miławicki, *Dominikanie we Wrocławiu w latach 1951-1956*, w: *Historicus Polonus-Hungarus. Księga pamiątkowa ofiarowana Ojcu Józefowi Puciłowskiemu OP w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Gałuszka, P.A. Illés, M. Miławicki, B.Z. Czigány, Kraków 2010, s. 387-417; Galewski, *Kościół i klasztor*, s. 15.

⁴¹ Brzezowski, *Klasztor dominikanów*, s. 209.

⁴² Por. K. Tomczak, *Między sacrum „starym” a „nowym” w przestrzeni miejskiej Wrocławia: kościół a współczesna galeria handlowa*, w: *(Re)interpretacje: między praktyką twórczą a dyskursem*, red. W. Jacyków, R. Solik, Katowice 2019, s. 25-53.

⁴³ Baurechnungen, s. 234: *item in die Francisci 12 ½ gr. pro cemento pro muro civitatis reparando* (1490).

⁴⁴ Tamże, s. 254: *item in via laurentii 22 gr. cementario de reparatione muri curie et orti*.

w tym miejscu – pomiędzy domami mieszkalnymi oraz murem zamykającym wstęp na grunt ciągnący się wzdłuż fosy miejskiej – stoi piętrowy budynek (furta?), na wyobrażeniu tym pojawia się także nieznane Weinerom wejście do klasztoru od ul. „Kugelzippel” (il. 2). Wygląda więc na to, że w późnym średniowieczu na teren posiadłości braci kaznodziejów można się było dostać z dwóch stron – od południa (do położonych w tym rejonie parceli budynków gospodarczych) oraz od zachodu (czyli bardziej reprezentacyjnej części miasta). Dostęp do klasztornej działki od południa i zachodu widać na pochodzącej z pierwszej połowy XVIII wieku rycinie Schleuena, na której jednak zaznaczono obiekt nieobecny na wcześniejszych wyobrażeniach – piętrowy budynek przy „zachodnim” wejściu do klasztoru (il. 3). Na nieco późniejszych rysunkach Wenera wejście na teren klasztoru zaznaczono już tylko przy ul. „Kugelzippel” (il. 5)⁴⁵. Prawdopodobnie więc w drugiej połowie XVIII wieku zlikwidowano możliwość wstępu do klasztoru od południa. Stało się tak zapewne z powodu postępującej zabudowy tej okolicy przez warsztaty garbarskie – ich sąsiedztwo musiało być na tyle uciążliwe, że bracia zdecydowali się zachować wejście do swej siedziby wyłącznie na zachodniej granicy ich działki.

W źródłach pisanych furta pojawia się dopiero w początkach XV wieku. Dokumenty z lat 1404 i 1415 przywołują braci odpowiedzialnych za jej funkcjonowanie⁴⁶; opiekujący się nią konwersi występują w przekazach z ostatniej ćwierci tego stulecia⁴⁷, znamy również trzech furtianów z XVI wieku: „pfortner” Hieronim



Il. 5. Klasztor dominikanów od zachodu według F. Wenera, *Topographia, seu compendium Silesiae*, BUWr, sygn. IV F 113b

⁴⁵ Por. Ludwig, *Przemiany architektury*, s. 119.

⁴⁶ Turek, *Nos fratres*, s. 125-126, nr 3 i 4: Mikołaj Felcz/Felczsch (*portarius*); s. 136, nr 9: Mikołaj Salomonis (*portarius*).

⁴⁷ Rkp. IV Q 191, k. 118v: konwers Mikołaj *portarius* (1495); k. 119v, 120 i 139v: konwers Michał *portarius* (1498, 1499, †1507); por. Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich*, s. 225, 237 i 241.

ze Świdnicy wstąpił do klasztoru w 1508 roku⁴⁸, w roku 1513 furtianem był brat Krzysztof⁴⁹, zaś w latach 30. tego stulecia funkcję tę pełnił konwers Pankracy, zmarły w 1537 roku⁵⁰. O wyglądzie średniowiecznej furty niewiele wiadomo. Z rachunków wydanych przez H. Luchsa wynika, że pod koniec XV wieku była ona murowana i zaopatrzona w dzwonek, którym należało wezwać furtiana⁵¹. W jej pobliżu musiała się także znajdować wspomniana w klasztornych rachunkach rozmównica⁵². W 1493 roku bracia zatrudnili brukarza, który wyłożył okolice furty kamiennymi otoczkami⁵³. Możliwe, że nie było to jedyne miejsce w klasztorze o takiej nawierzchni – w rachunkach konwentu z końca XV wieku pojawia się kilka transakcji zakupu kamieni brukarskich i wypłat wynagrodzeń dla brukarzy⁵⁴; jeden z nich (Wincenty Elende) został nawet członkiem bractwa modlitewnego, które u schyłku średniowiecza działało pod patronatem dominikanów, co dowodzi jego bliskich relacji z konwentem⁵⁵. Brukowane ulice i place pojawiły się we Wrocławiu już w XIV wieku, głównie w miejscach przeznaczonych na działalność handlową, a także w okolicach bram miejskich, gdzie występowało wyjątkowo duże natężenie ruchu⁵⁶. Trudno powiedzieć, gdzie dokładnie położyli brukowaną nawierzchnię bracia kaznodzieje i jakie motywy przyświecały tej inwestycji. Jeśli zastosowano ją na zachodniej granicy działki (w pobliżu głównego wejścia do kościoła św. Wojciecha), w kroku tym można by upatrywać chęci wyróżnienia tego miejsca w okolicznej zabudowie i przydania mu prestiżu. Jeżeli zaś utwardzono w ten sposób „południowe” wejście do klasztoru, decyzja ta mogła mieć bardziej

⁴⁸ Rkp. IV Q 191, k. 122v.

⁴⁹ Rkp. Pp. 274.

⁵⁰ Rkp. IV F 222, s. 9: *obiit frater Pancracius portarius noster conversus 1537*.

⁵¹ Baurechnungen, s. 299: *item fer. 6 post Mathei 1 fert. pro cemento pro reparatione tectus supra porta* (1500); s. 305: *item 12 gr. pro campanula porte* (1501).

⁵² Tamże, s. 232: *item in octava inocentum 4 gr. pro sera ad locutorium* (1490).

⁵³ Rkp. 3909, s. 66: *item dem brueckener XX grossos der vor der thore gebrochen hot*.

⁵⁴ Tamże, s. 120: *item VI fierdung dem bruckern, den roermeister und vor steyn*; s. 126: *item [? – K.K.] minus IV denarios und VII grossos vor brucke steyn, item IX grossos dem steyn brucker*; s. 127: *item XV grossos vor steyne czu broecken, item XX denarios vor brucke steyn, item XIII grossos czu broecken*.

⁵⁵ Rkp. IV Q 195, k. 9: *Vitzentz Elende der der stat bruckmeister gewest ist*; por. Kaczmarek, *Księga zmarłych członków bractwa modlitewnego*, s. 206.

⁵⁶ Zob. C. Buško, *Nawierzchnie ulic średniowiecznego Wrocławia*, AHP, 5 (1997) s. 117-132; M. Chorowska, M. Goliński, *Rozwój społeczny i przestrzenny miasta lokacyjnego*, w: *Atlas historyczny miast polskich*, t. 4, Śląsk, z. 1, Wrocław, red. M. Młynarska-Kaletynowa, współpraca R. Eysymontt, Wrocław 2001, s. 7; J. Piekalski, *Elementy infrastruktury średniowiecznego Wrocławia*, w: *Wrocław na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Materialne przejawy życia codziennego*, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2004, s. 19-21; M. Goliński, *Ulice średniowiecznego Wrocławia w świetle źródeł pisanych*, w: *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, s. 59-61 (niemieckojęzyczna wersja tego tekstu: tenże, *Die Straßen Breslaus im Lichte spätmittelalterlichen Schriftquellen*, w: *Ulice, place i cmentarze w publicznej przestrzeni średniowiecznego i wczesnonowożytnego miasta Europy Środkowej*, red. S. Krabath, J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2011, s. 143-153); Konczewski, Piekalski, *The street od medieval Wrocław*, w: *Ulice, place i cmentarze*, s. 155-162.

praktyczne uzasadnienie, związane z niszczeniem jego drewnianej pierwotnie wykładziny przez występujący w tej okolicy wysoki poziom wód gruntowych związany z przebiegającą opodal fosą miejską.

Pokrycie brukiem okolic furty (być może także fragmentów działki) nie było jedyną nowinką techniczną, którą w XV wieku zastosowano na terenie klasztoru. Bracia zainwestowali także w system, który rozprowadzał po ich siedzibie wodę i odprowadzał z niej ścieki. Dostęp do wody miał dla nich duże znaczenie z uwagi na liczebność konwentu i konieczność zaspokojenia jego potrzeb konsumpcyjnych oraz higienicznych, a także względy gospodarcze, wynikające z funkcjonowania na terenie klasztoru słodowni (zob. niżej) oraz utrzymywania zwierząt, w tym koni⁵⁷. Źródła pisane nie dostarczają dowodów na to, by dominikańska działka została podłączona do którejś z nitek miejskiego wodociągu (we Wrocławiu istniała sieć ceramicznych i drewnianych rur, którymi tłoczono wodę do specjalnych zbiorników z kilku tzw. rurmusów – domów wody – usytuowanych nad brzegami Odry i Oławy)⁵⁸. Dominikanie pozyskiwali wodę ze studni. Obiekty te niestety nie zostały zaznaczone na planach Weinerów oraz Vrooma i Grossa (il. 1 i 2), widać je natomiast na rycinach Schleuena i Wernera (il. 3 i 4), a także na pochodzących z XIX i XX wieku planach sytuacyjnych klasztoru w południowej części działki oraz w obrębie dziedzica przylegającego do północnej ściany kościoła św. Józefa (dawniej św. Wita)⁵⁹. Trudno przesądzić, czy trwały one w tych lokalizacjach od średniowiecza, czy też wybudowano je dopiero w czasach nowożytnych, choć pielegnowana w konwencie tradycja głosiła, że studnia w południowej części parceli miała być zbudowana przez samego bł. Czesława⁶⁰. Pochodzące z XV wieku rachunki wrocławskich dominikanów poświadczają istnienie w klasztorze kilku studni, które znajdowały się w następujących lokalizacjach: przy kuchni, w słodowni, w sąsiedztwie łaźni, w pobliżu budynków gospodarczych na południowych

⁵⁷ Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 33; o utrzymywaniu w klasztorze koni świadczą także zapiski o konsumowanej przez nie paszy – zob. Lat. F. I 212, np. k. 67v: *pro equis nostris XVI maldrata ordeī cum avena mixtum qui vulgo vocatur qysz*; k. 70v: *Anno Domini 1515 usque ad Nativitatem Domini consumpsit conventus noster XXX maldrate siliquis et equi nostri XVII maldrate qysz, avene cum ordeo*.

⁵⁸ G. Scheuermann, *Künste*, w: tegoż, *Das Breslauer-Lexicon A-L*, Dülmen 1994, s. 873-874; A. Limisiewicz, *Zaopatrzenie w wodę*, „Silesia Antiqua”, 39 (1998) s. 215-220; M. Goliński, *XV-wieczny opis wrocławskiej sieci wodociągowej*, w: *Studia i materiały z dziejów Śląska i Małopolski*, red. R. Żerelik, Wrocław 2001, s. 106-123; Piekalski, *Elementy infrastruktury*; W. Sobociński, *Czerpalnie wody*, w: *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2006, s. 131; P. Cembrzyński, *Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości w miastach stref bałtyckiej i sudecko-karpackiej w XII-XVI wieku*, Wrocław 2011, s. 40-59; J. Głowacka, H. Hotłoś, *Zasilanie Wrocławia w wodę – historia i współczesność*, w: *Interdyscyplinarne zagadnienia w inżynierii i ochronie środowiska*, red. T.M. Traczewska, Wrocław 2012, s. 190-191; R. Biel, K. Serwatka, *Późnośredniowieczny wodociąg z wykopalisk przy ul. Kazimierza Wielkiego we Wrocławiu*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, 56 (2014) s. 283-300; D. Przybytek, *Odra w życiu dawnego Wrocławia*, „Dolny Śląsk”, 23 (2020) s. 121-130.

⁵⁹ Zob. il. 3 i 4; także Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 100 oraz Burgermeister, Grundmann, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, s. 252.

⁶⁰ Galewski, *Kościół i klasztor*, s. 49.

rubieżach działki, a także na terenie ogrodu. Tak duża liczba studni wzniesionych na stosunkowo niewielkiej powierzchni może dziwić, pamiętajmy jednak, że drążono je w trudnych warunkach – wpuszczenie pod koniec XIII wieku wody do biegnącej opodal klasztoru fosy miejskiej sprawiło, że istniejące tam wcześniej studnie służące okolicznym mieszkańcom uległy całkowitemu zamuleniu⁶¹. Zapewne z tego powodu w dominikańskich rachunkach często pojawiają się wydatki na czyszczenie już istniejących lub kopanie nowych studni. W obliczu braku archeologicznych badań tych urządzeń trudno powiedzieć coś konkretnego o ich konstrukcji, choć zasadny wydaje się domysł, że była ona podobna do innych studni z terenu Wrocławia⁶². Gospodarcze zapiski przeorów z końca XV stulecia informują, że do ich budowy dominikanie używali kamieni, cementu, drewna dębowego, kołowrotów oraz łańcuchów, a ich drążenie i czyszczenie powierzali świeckim fachowcom⁶³. Najstarszą metrykę musiała mieć studia wykopana opodal kuchni, z uwagi na duże zapotrzebowanie na wodę w pomieszczeniu, w którym przygotowywano posiłki dla braci i zmywano naczynia po ich spożyciu w refektarzu. W roku 1492 przeor kazał zbudować osobną studnię w słodowni⁶⁴, inwestycja ta jednak przebiegała z kłopotami. Już w następnym roku polecił on doprowadzić do tego pomieszczenia wodę z innego urządzenia⁶⁵, zaś w 1494 roku ponownie zapłacił za wykopanie studni *in brasiatorio*⁶⁶. W tym samym roku zaczęto budować studnię na potrzeby łaźni. *Balnea* (choć bez wątplenia przydatna) nie była braciom niezbędna w ich codziennym życiu – w niektórych klasztorach dominikańskich na Śląsku łaźnie nie powstały, a mieszkający w nich zakonnicy odpłatnie korzystali z usług miejskich łaźniebników⁶⁷. W rachunkach klasztoru św. Wojciecha z początku XV wieku

⁶¹ Chorowska, *Regularna sieć*, s. 84.

⁶² Por. Piekalski, *Elementy infrastruktury*, s. 11.

⁶³ Baurechnungen, np. s. 245: *item sabb. post ascensionis 1 sexag. et 1 gr. pro lapidibus ad fontem ante coquina, item in octava ascensionis 1 flor. et 6 fert. pro lapidibus ad puteum coquine* (1493); s. 247: *item 1 flor. et ½ m. pro lapidibus ad puteum, item fer. 3 ante nativitatis marie 1 flor. et 22 gr. pro lapidibus ad puteum, item in profesto exaltationis ste crucis 3 f'ert. fossoribus putei, et debemus ipsis 9 f., item ½ m. fossoribus putei, item rotario qui perforavit lignum quercinum ad puteum prope coquina, item 13 gr. laicis, qui mundarunt puteum* (1493); s. 250: *item 15 grossos carpentariis de labore putei circumferentiae circa coquinam* (1493); s. 265: *item 18 gr. pro lignis ad rotam circa fontem coquina, item fer. 5 post katharine 6 fert. seratori super labore putei circa coquina, item fer. 4 post lucie virg. 6 fert. seratori super labore putei circa coquinam et sic modo habet 3 m., item dominica 4 in adventu ½ m. carpentariis de labore putei circa coquina, item 6 gr. molendinatori de labore putei ejusdem* (1495); s. 268: *item 9 gr. fratribus ad stum Bernhardinum pro cemento ad fontem circa balneum, item fer. 4 ante Simonis et Jude 2 m. seratori de labore anforarum et rotarum ad puteum circa balnei locum et est solutus modo, item 2 m. et 15 gr. seratori pro catena ad puteum et aliis ferramentis* (1496); s. 280: *item 10 gr. laico qui circa fontem coquine laboravit* (1498).

⁶⁴ Tamże, s. 242: *item in profesto divisionis apostolorum 1 m. laico qui construxit puteum in brasiatorio*.

⁶⁵ Tamże, s. 249: *item 4 m. et 3 fert. molendinatori de labore cannalium a puteo ad braxatorium* (1493); zob. Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 100.

⁶⁶ Baurechnungen, s. 255.

⁶⁷ Zob. Kaczmarek, *Życie codzienne*, s. 162.

pojawiają się kwoty na opłacenie usług świeckiego „balneatora”⁶⁸, co rodzi podejrzenie, że w tym czasie na terenie klasztoru jeszcze nie było takiego przybytku. Trudno powiedzieć, kiedy dokładnie go zbudowano, po raz pierwszy własna łaźnia konwentu jest wzmiankowana w źródłach w roku 1487⁶⁹. Towarzystwając jej studnię wzniesiono w nieco późniejszym czasie – w 1494 roku przeor zapłacił za jej wydrążenie⁷⁰, a w następnych latach wydawał też środki na jej naprawy⁷¹. Nie wiadomo, kiedy wykopano studnię przy gospodarczych budynkach konwentu. Po raz pierwszy jest ona wprost wzmiankowana w źródłach w 1494 roku⁷². Można jednak zakładać, że miała ona znacznie starszą metrykę, choć podejrzenia, że zbudował ją bł. Czesław, nie sposób zweryfikować. W 1501 roku przeor kazał też zbudować studnię w ogrodzie⁷³. Nie stały tam żadne budynki, które trzeba by nią zasilać, ale była ona potrzebna do nawadniania rosnących tam drzew i winorośli (zob. niżej). Urządzenia te musiały w pierwszej kolejności zabezpieczyć potrzeby pomieszczeń, przy których je wykopano, ale czerpana z nich woda była rozprowadzana po całym terenie dominikańskiej posiadłości. Opierając się wyłącznie na źródłach pisanych, nie sposób odtworzyć dokładny schemat tego „systemu wodociągowego”. Wydaje się, że był on skomplikowany, składał się z drewnianych, kamiennych, ołowianych i miedzianych „kanałów” oraz rur, a jego budowa była dziełem zatrudnianych przez dominikanów miejskich rurmistrzów. Nie jest zapewne dziełem przypadku, że przedstawiciele tej profesji należeli do działającego u boku klasztoru bractwa modlitewnego – księga zmarłych członków tej konfraterni z przełomu XV i XVI wieku wymienia aż 10 zmarłych rurmistrzów oraz ich pomocnika (*ruer knecht*)⁷⁴, co pokazuje, że klasztorny „system wodociągowy” wymagał stałego nadzoru i konserwacji. Trudno jednak odtworzyć jego przebieg na terenie dominikańskiej działki⁷⁵. Wiadomo, że poza kuchnią, słodownią i łaźnią bracia doprowadzili wodę do tzw. lawaterzy (mocowanych na ścianach umywalek), w których mogli obmywać ręce⁷⁶. Rachunki konwentu

⁶⁸ Lat. F. I 212, k. 11: *1 grossum coco ad balneum* (1407).

⁶⁹ Baurechnungen, 219: *in die Sti ambrosii ½ sexag. pro canali cupreo ad linterem in balneo* (1487); s. 221: *item sabbato post Hedvigis 20 gr. carpentarii pro labore in balneo nostro* (1487).

⁷⁰ Tamże, s. 254: *item sabb. post allexii 1 sexag. fossori putei, et debemus sibi 1 m. de puteo circa balnei stubam* (1494).

⁷¹ Tamże, np. s. 267: *item sabb. pro Mathei 3 fert. pro ferramentis ad rotam putei circa balnei stubam* (1496); s. 267-268: *item 9 gr. pro ducillo ereo ad cannale circa fontem balnei* (1496); s. 268: *item fer. 6 francisci 1 m. magistro Johi seratori super labore putei circa balnei stubam, item fer. 2 post dyonisi 1 m. magistro Johi seratori super labore putei et sic dedi sibi 2 m* (1496).

⁷² Tamże, s. 254: *item 10 gr. de mundacione putei in curia* (1494).

⁷³ Tamże, s. 309: *item eadem die 1 m. magistro qui faciet fontem in orto* (1501).

⁷⁴ Rkp. IV Q 195, k. 2, 3v, 4, 5, 6, 9, 10, 12, 15; Kaczmarek, *Księga zmarłych*, s. 202-206.

⁷⁵ Baurechnungen, np. s. 219: *fer. 4a post 4 gr. fossoribus circa canale camerarum* (1487); s. 220: *item 6 gr. fundentibus aquam ad canale* (1487); s. 222: *in die Sti Johis ante portam latinam 2 flor. sine 5 gr. pro 1 lapide plumbi ad canale super claustrum, item in VIa pentecostes 18 gr. magistro Andree pro canale plumbeo* (1487); s. 236: *item 21 gr. pro cannali* (1491); s. 245: *item sabb. post Stanislaw 3 f. pro cannali* (1493); s. 260: *item 13 gr. pro 3 cannalibus parvis* (1495); s. 289: *item pro duobus cannalibus* (1499).

⁷⁶ *Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. S. Kozakiewicz, Warszawa 2003, s. 228.

poświadczają istnienie trzech kamiennych i cynowych *lavatoriów* – jedno z nich znajdowało się w pomieszczeniu określonym jako „expensa” (D. Horzela uznała, że pod tą nazwą ukrywa się klaszorna spiżarnia)⁷⁷, drugie w refektarzu⁷⁸, trzecie zaś w infirmerii⁷⁹, a więc w tych miejscach, w których przygotowywano i spożywano posiłki oraz dbano o chorych. Jakies „kanały” rozprowadzające wodę biegly w pobliżu dormitorium dla nowicjuszy⁸⁰, w sąsiedztwie biblioteki⁸¹, przy domu, w którym mieszkała klaszorna służba⁸², w 1500 roku przeor wydał również z kasy konwentu 18 groszy *pro canalibus ad ambitum ligneum* (na temat usytuowania tego drewnianego krużganka zob. niżej)⁸³.

Zasilając klasztor czystą wodę, dominikanie musieli zatroszczyć się o usunięcie z niego nieczystości. Naturalnym (wtedy) miejscem, do którego mogli je odprowadzać, była przepływająca opodal ich siedziby fosa miejska. O tym, że bracia wylewali je do Białej Oławy, świadczy zapiska o czyszczeniu jej koryta na koszt konwentu – w 1492 roku przeor opłacił w tym celu kilku świeckich robotników⁸⁴. Pozbywanie się w ten sposób ścieków jest zrozumiałe, gdyż nad brzegiem fosy ulokowano te pomieszczenia, w których wytwarzano najwięcej nieczystości, to znaczy kuchnię, słodownię i toaletę, prawdopodobnie także łaźnię⁸⁵. W klasztorach często budowano specjalne wieże (gdaniska), w których bracia mogli załatwiać potrzeby fizjologiczne⁸⁶. W rachunkach konwentu św. Wojciecha zarejestrowano sporo wydatków *ad cloacam*⁸⁷, choć tylko jeden raz (1495) wprost odnotowano,

⁷⁷ Baurechnungen, s. 253: *item 10 antiquo gr. pro lavatorio expensa cum stanno vase in expensa* (1494); s. 254: *item fer. 6 ante margarete 1 m. et 6 gr. de labore lavatorii stannei in expensa* (1494); por. Horzela, „*Fratribus forte tribus qui fenestras et libros laborant*”, s. 119.

⁷⁸ Baurechnungen, s. 291: $\frac{1}{2}$ sexag. magistro laurentio carpentario de labore cannalis lavatorii in refectorio (1499).

⁷⁹ Tamże, s. 265: *9 gr. et 4 d. de labore lavatorii in infirmaria* (1495).

⁸⁰ Tamże, s. 225: *item fer. 5 post 5 gr. pro canale circa dormitorium noviciorum* (1489).

⁸¹ Tamże, s. 281: *item in via Joh. bapte 9 gr. carpentario cannalis ante librariam* (1498).

⁸² Tamże, s. 291: *item fer. 4 ante omnium storum 12 gr. cementariis de labore cannalis in stuba famulorum et fenestra in ecclesia* (1499).

⁸³ Tamże, s. 299.

⁸⁴ Tamże, s. 242: *item fer. 6 post Augustini 5 gr. duobus laicis qui purgarunt olaviam in duobus locis, item 3 gr. laboratorii Martino laico qui purgavit olaviam* (1492).

⁸⁵ O lokalizacji słodowni mówi wprost zapiska z 1518 roku, w której czytamy, że po Wielkanocy tego roku bracia naprawili stary dach (*tectum antiquum*) na tym pomieszczeniu, znajdującym się nad brzegiem fosy miejskiej (*in domo brasiatorii situata super Olaviam*) – Lat. F. I 212, k. 75v.

⁸⁶ Kaczmarek, *Życie codzienne*, s. 19; na temat takich wież por. A. Wypustek, *Kulturowa historia defekacji*, w: *Historia higieny wodą pisana*, red. W. Ślusarczyk, Bydgoszcz 2017, s. 196; także I. Kruszelnicka, D. Ginter-Kramarczyk, *Gdaniska i nie tylko... czyli z historii toalety*, „Kierunek Wod-Kan”, (2021) nr 4, s. 50-55.

⁸⁷ Baurechnungen, np. s. 220-221: *3 fert. et 6 gr. carpentariis laborantibus in aqueductu latrine* (1487); s. 261: *item 3 fert. et 8 gr. pro asseribus ad cloacam* (1495); s. 262: *item fer. 3 post assumptionis b. virg. 1 sexag. et 3 gr. de labore latrine* (1495); s. 299: *item sabb. ante Johis baptiste 7 fert. et 10 gr. carpentariis de labore cloace, item fer. 3 post Johis baptiste 7 fert. et 1 gr. pro cemento, ad cloacam* (1499).

że mieści się ona *ad turrim*⁸⁸. Obiektu tego nie widać na XVI-wiecznych planach Weinerów oraz Vrooma i Grossa, zaznaczono go natomiast na rycinie wykonanej w połowie XVIII wieku przez Schleuena bezpośrednio nad brzegiem Białej Oławy, na styku wschodniego i północnego skrzydła klasztoru (il. 3), w tym miejscu gdanisko funkcjonowało zapewne także we wcześniejszych stuleciach. Klasztorne toalety często budowano nad przepływającymi w ich pobliżu ciekami wodnymi, gdyż taka lokalizacja ułatwiała „utylizację” nieczystości⁸⁹. Prawdopodobnie właśnie w tej wieży zatrudnieni przez przeora cieśle wykonali w 1487 roku jakieś prace naprawcze⁹⁰. Poza tą wieżą w klasztorze była także osobna toaleta dla chorych przebywających w infirmerii⁹¹. Z racji zatrudniania do budowy toalet murarzy oraz cieśli można przyjąć, że były to pomieszczenia wzniesione z cegieł, zaopatrzone w gliniane podłogi i drewniane siedziska⁹². Oprócz ścieków bracia musieli też zadbać o pozbycie się z ich działki wód opadowych – w rachunkach konwentu zachowały się wzmianki o ołowianych rynnach instalowanych na dachach poszczególnych budynków klasztoru i kościoła⁹³.

Niewiele da się powiedzieć o szacie roślinnej porastającej dominikańską działkę. Wiadomo, że w jej północnej części istniał ogród, widoczny na nowożytnych rycinach klasztoru (il. 1-4). Opiekował się nim specjalnie do tego wyznaczony zakonnik – w latach 1493 i 1495 w spisach członków konwentu św. Wojciecha występuje *ortolanus* Jan Goltberg⁹⁴, w roku 1523 zmarł inny ogrodnik klasztoru – brat Jordan⁹⁵. Do pracy w tym miejscu przeorowie regularnie zatrudniali też świeckich robotników⁹⁶. Na planach Weinerów oraz Vrooma i Grossa widać rosnące tam drzewa (il. 1 i 2). O tym, że umieszczenie ich w tym miejscu nie musiało być

⁸⁸ Tamże, s. 262.

⁸⁹ Zob. A. Bojęś-Białasik, *Piece i latryny. Z badań nad urządzeniami ogniowymi i sanitarnymi w klasztorach Małopolski*, Kraków 2018, s. 65 i 112-113.

⁹⁰ Baurechnungen, s. 220-221: *3 fert. et 6 gr. carpentariis laborantibus in aquaeductu latrine* (1487).

⁹¹ Tamże, s. 277: *item 2 ½ m. pro 3 milibus laterum ad novam cloacam in infirmaria* (1497); s. 278: *item 3 m. et 12 gr. pro cemento ad cloacam infirmarie, item in die conceptionis b. virg. pro cemento ad cloacam infirmarie* (1497); s. 281: *item 14 gr. antique cementario qui reformavit cloacam in infirmaria* (1498); zapiska przeora Fryderyka Appela z 1513 roku mówi także o braciach *qui mundaverunt cloacam in infirmaria* – Lat. F. I 212, k. 68v.

⁹² Baurechnungen, np. s. 290: *item eod. die 6 fert. et 5 gr. carpentariis de cloaca, item 3 fert. et 7 gr. cementario de labore dicti loci, item in via bartolomei apostoli 25 gr. laicis qui fecerunt pavimentum cum archilla in cloaca, item eod. die 27 gr. carpentariis de labore cloace* (1499).

⁹³ Tamże, s. 222: *in die Sti Johis ante portam latinam 2 flor. sine 5 ½ gr. pro 1 lapide plumbi ad canale super claustrum* (1488); s. 241: *item 4 gr. laico qui reformavit cannale in tecto dormitorio* (1492); s. 261: *item 10 gr. pro lamina plumbea ad cannale in tecto ecclesie* (1495).

⁹⁴ Rkp. IV Q 191, k. 118v.

⁹⁵ Tamże, k. 140.

⁹⁶ Baurechnungen, np. s. 236: *item 4 gr. et 6 d. laboratoribus in orto* (1491); s. 252: *item 7 gr. 2 laboratoribus in orto* (1492); s. 273: *item 5 gr. et 4 d. duobus laboratoribus in orto* (1497); s. 276: *item 25 gr. laicis qui in dormitorio et in orto circa refectorium laboraverunt* (1497).

efektem artystycznej inwencji autorów tych wyobrażeń, tylko oddawać stan faktyczny, świadczą wzmianki z rachunków konwentu – w 1500 roku przeor zapłacił kilka groszy *magistro bartisch pictori qui arbores in orto plantavit*⁹⁷, a rok później zlecił wycinkę jakichś drzew w pobliżu zimowego refektarza⁹⁸. Nie wiadomo, czy były to drzewa owocowe, czy też posadzono je wyłącznie w celu zapewnienia braciom odpowiednich warunków do odpoczynku. Prawdopodobnie dominikanie podzielili należący do nich ogród na dwie części – większą (zadrzewioną i służącą rekreacji) oraz mniejszą (mającą użytkowy charakter); gospodarcze zapiski przeorów z przełomu XV i XVI wieku odnotowują, że zatrudnieni przez nich ludzie pracowali „w większym ogrodzie”⁹⁹. Trudno powiedzieć, jakie dokładnie gatunki roślin w nim posadzono¹⁰⁰, rachunki konwentu tylko dwa razy przywołują uprawianą tam winorośl¹⁰¹. Wzmiankują one także jakiś „ogród w krużganku”¹⁰², ale o jego urządzeniu i funkcji nie da się powiedzieć nic pewnego. Wiadomo, że rośliny sadzone w dawnych wirydarzach były starannie dobierane pod kątem wyrażanej przez nie symboliki, a ich gatunki i barwa miały potęgować doznania religijne przebywających wśród nich zakonników; zwykle rosły tam również zioła wykorzystywane w infirmerii¹⁰³. Możliwe, że według tego wzoru swój wirydarz przy prezbiterium kościoła św. Wojciecha urządzili także dominikanie wrocławscy.

*

Pod koniec XV wieku na chronionej fosą oraz murami, częściowo zadrzewionej i „uzbrojonej” w opisaną wyżej infrastrukturę wodno-kanalizacyjną działce stały dwa kościoły, pomieszczenia konwentu oraz zabudowania gospodarcze. Edmund Małachowicz przyjął, że klasztor z wirydarzem wzniesiono na wschód od prezbiterium kościoła św. Wojciecha, zaś na północ od nich powstały pomieszczenia gospodarcze wraz z umieszczonym pośrodku nich obszernym dziedzińcem¹⁰⁴. Miejsce wybrane pod budowę *claustrum* było zaskakujące – teren ten miał ograniczoną powierzchnię i trudno było na nim pomieścić klasycznie rozplanowany czworobok budynków z wewnętrznym wirydarzem, o czym świadczy umieszczenie zachodniego ramienia jego krużganka pod specjalnie w tym celu podwyższonym

⁹⁷ Tamże, s. 295.

⁹⁸ Tamże, s. 308: *item 2 gr. cuidam rustico qui amputavit arbores circa refectorium hyemale* (1501).

⁹⁹ Tamże, s. 295: *item sabb. post Letare 6 gr. 2 laborantibus duobus diebus in orto maiori* (1500).

¹⁰⁰ Zob. M. Jagiełło (współpraca W. Brzezowski, A. Hoffmann-Marszałek, K. Lontkowska, K. Pietras), *Flora ogrodów śląskich*, w: M. Jagiełło, W. Brzezowski, *Ogrody na Śląsku*, t. 1, *Od średniowiecza do XVII wieku*, Wrocław 2014, s. 245-294.

¹⁰¹ Baurechnungen, s. 240: *item fer. quinta oculi 3 gr. laboratorii in orto qui amputavit vites* (1492); s. 309: *iterum fer. quinta ante letare 1 m. et 9 gr. pro lignis ad ortum nrm pro sustentatione vinearum* (1501).

¹⁰² Tamże, s. 276: *item 2 gr. et 4 d. 2 laboratoribus qui ortum in ambitu mundaverunt* (1497).

¹⁰³ K. Pudelska, A. Mirosław, *Symbolika średniowiecznych ogrodów przyklasztornych i ich roślinność*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych”, 9 (2013) nr 2, s. 49-56.

¹⁰⁴ Małachowicz, *Wczesnośredniowieczna architektura*, s. 25-26 i 39-43.

prezbiterium kościoła św. Wojciecha¹⁰⁵. Próby odpowiedzi na pytanie o powody decyzji o postawieniu klasztoru w tak mało dogodnej lokalizacji nie wychodzą poza hipotezy. Szyma domyślał się, że na wschód od prezbiterium kościoła mogły stać jakieś budynki wzniesione tam przez wcześniejszych gospodarzy tego miejsca (kanoników regularnych), które dominikanie postanowili przystosować do swoich potrzeb¹⁰⁶. Możliwe, że decyzja była motywowana także topografią należącej do nich działki i zmianami, które w drugiej połowie XIII wieku zaszły w jej otoczeniu – ponieważ na wschód od prezbiterium kościoła św. Wojciecha biegł odcinek miejskiej fosi, kuszące było umieszczenie wzdłuż jej brzegu tych pomieszczeń, w których występowało duże zużycie wody.

Postawione w ograniczonej przestrzeni i skromne powierzchniowo budynki mogły zapewnić dominikanom odpowiednie warunki do życia w pierwszej fazie istnienia klasztoru, jednak na dłuższą metę nie były one w stanie zaspokoić ambicji rosnącego w siłę i świadomego swego znaczenia konwentu¹⁰⁷. W obliczu zwiększania się liczby braci nie mogły też one sprostać ich codziennym potrzebom. Co prawda Blasel słusznie zakwestionował przekazy, mówiące że w XIV stuleciu w klasztorze mieszkało 250 zakonników¹⁰⁸, ale nie ulega wątpliwości, że ich liczba systematycznie rosła – u schyłku XV wieku przebywało w nim ok. 80-90 profesów chórowych, nowicjuszy oraz konwersów¹⁰⁹. Ponieważ należało im zapewnić odpowiednie warunki do życia (miejsce do spania, spożywania posiłków i studiów), niewielki pierwotnie klasztor powiększono ku północy (w kierunku siedziby sióstr dominikanek). Przedłużono ulokowane nad brzegiem Białej Oławy skrzydło wschodnie, do północnej ściany kościoła dostawiono skrzydło zachodnie i połączono je z „drugim” skrzydłem północnym, tworząc w ten sposób zamkniętą przestrzeń, kryjącą nowy i znacznie większy od pierwotnego wirydarz. Przebieg tej inwestycji jest niemożliwy do odtworzenia na podstawie źródeł pisanych. Szczegóły zabudowy tego fragmentu klasztoru utrwalone na rycinie Vrooma i Grossa (il. 2) zdają się przemawiać za tym, że prace te wykonano etapami – obok jednorodnych konstrukcyjnie skrzydeł zachodniego i „nowego” skrzydła północnego, widoczne na tym wyobrażeniu przedłużenie skrzydła wschodniego składa się z kilku różnych, ustawionych szeregowo, budynków. Szyma podejrzewał, że powstałego w północnej części dominikańskiej działki dużego wirydarza nie okalał krużganek¹¹⁰. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, iż źródła pisane mówią o istnieniu we wrocławskim klasztorze różnych krużganków, w tym „małego”, „nowego”, „drewnianego”, a nawet „krużganka podprzeora”¹¹¹. Wzmianki te dowodzą, że poza krużgankiem

¹⁰⁵ Tamże, s. 36; Szyma, *Krużganki w klasztorach*, s. 173.

¹⁰⁶ Szyma, *Krużganki w klasztorach*, s. 172-173.

¹⁰⁷ Tamże, s. 173.

¹⁰⁸ Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 19.

¹⁰⁹ Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich*, s. 26-31.

¹¹⁰ Szyma, *Krużganki w klasztorach*, s. 173.

¹¹¹ Baurechnungen, np. s. 229: *item fer. 2. 16 gr. pro colore ad asseres in ambitu* (1490); s. 229-230: *item fer. 4. 6 gr. minus 2 d pro ferramentis ad vitreas in ambitu minori* (1490); s. 251: *item ½ m. pro ymagine in ambitu supprioris* (1493); s. 253: *item 8 gr. pro colore ad ambitum novum* (1494); s. 299: *item 18 gr. pro canalibus ad ambitum ligneum* [podkreślenia – K.K.].

wewnątrz pierwotnego wirydarza przy prezbiterium kościoła św. Wojciecha istniał tam również inny *ambitus*. Bywało, że w dużych i zamożnych domach (wrocławski do nich należał) wydzielano kilka wirydarzy i otaczano je kolejnymi budynkami oraz krużgankami, stosownie do rosnących potrzeb konwentów¹¹². Na przełomie XV i XVI wieku takim dwukrużgankowym założeniem była siedziba dominikanów wrocławskich. Starszy (i mniejszy) z nich, ulokowany na przedłużeniu prezbiterium kościoła św. Wojciecha, był murowany i zaopatrzony w duże okna wypełnione witrażami¹¹³, jego ściany bielono wapnem¹¹⁴, znajdowały się w nim także bliżej nieznanne obrazy lub freski¹¹⁵. Młodszy (ale większy) krużganek wzniesiono wewnątrz dziedzińca utworzonego przez budynki w północnej części parceli i określano go mianem „nowego” lub „drewnianego” – bracia zbudowali go na przełomie lat 80. i 90. XV wieku i miał on (w całości?, w części?) drewnianą konstrukcję¹¹⁶. Wiadomo, że w innych ośrodkach (np. w Krakowie) dominikanie także stawiali takie drewniane krużganki, choć są one słabo rozpoznane; prawdopodobnie miały one doraźny charakter i z czasem zastępowano je obiektami murowanymi¹¹⁷. Nie potrafię rozstrzygnąć, czy we Wrocławiu bracia kiedykolwiek nadali temu drewnianemu krużgankowi monumentalną postać.

Na planie Weinerów budynki dominikańskiego *claustrum* zostały oznaczone jako murowane (il. 1)¹¹⁸. U schyłku średniowiecza taki charakter bez wątpienia miały pomieszczenia właściwego klasztoru, nie mam natomiast pewności, czy podobną konstrukcję posiadały wszystkie towarzyszące im obiekty gospodarcze. Murowany był na pewno stojący na południu działki spichlerz, gdyż w latach 1498-1500 przeor zatrudniał murarza w celu jego naprawy¹¹⁹. Trudno powiedzieć, czy tak samo wyglądały pozostałe stojące tam budynki – nawet w największym w prowincji polskich dominikanów klasztorze Świętej Trójcy w Krakowie mniej reprezentacyjne pomieszczenia zachowały drewnianą konstrukcję aż do XIX wieku¹²⁰. Podobnie mogło być we Wrocławiu, choć trudno to stwierdzić. Tamtejsi dominikanie chętnie zatrudniali miejskich cieśli, ale często nie informowali o cha-

¹¹² Bojęś-Białasik, *Odkrycie późnoromańskiego portalu*, s. 94.

¹¹³ Horzela, „*Fatribus forte tribus qui fenestras et libros laborant*”, *passim*.

¹¹⁴ Baurechnungen, s. 222: *in die Sti Adalberti 12 gr. 12 gr. fratri Blasio pro dealbacione ambitus* (1488); s. 223: *sabbato post allelxii 6 gr. 4 d. pro calce ad dealbandum ambitum* (1488).

¹¹⁵ Tamże, s. 237: *item in via bartholomei 9 gr. pictori bartolomeo pro ymaginibus in ambitu* (1491).

¹¹⁶ Tamże, s. 225: *eod. die 3 fert. carpentariis pro labore ambitus* (1489); s. 227: *item eodem die 1 sexag. carpentariis pro labore ambitus* (1489); s. 228: *item fer. 6. 3 fert. et 6 gr. pro lignis ad ambitum* (1490).

¹¹⁷ Szyma, *Krużganki w klasztorach*, s. 172-173.

¹¹⁸ Weinerowie oznaczali kolorem czerwonym dachy obiektów murowanych, brązowym zaś drewnianych; na stworzonym przez nich planie Wrocławia dachy wszystkich budynków na terenie dominikańskiej działki mają kolor czerwony – zob. Szykiewicz, *Plan Wrocławia*, s. 93.

¹¹⁹ Baurechnungen, s. 282: *item dominica infra octas Augustini 3 fert. et 3 gr. cementario de reparatione granarii nri* (1498); s. 295: *item dominica in lxxa 3 fert. et 3 gr. cementario de labore granarii conventus* (1500).

¹²⁰ Szyma, *Kościół i klasztor*, s. 102-103.

rakterze wykonanych przez nich prac¹²¹. Dokonywali też zakupów drewna, choć nie zawsze wskazywali jego przeznaczenie¹²². Mogło zaś ono służyć do bardzo różnych celów, np. ogrzewania klasztoru (zob. niżej) lub budowy mebli używanych przez braci¹²³. Wykorzystywano je także, zwłaszcza cenne drewno dębowe¹²⁴, w celach konstrukcyjnych – wiadomo, że bracia stosowali drewniane pale do umacniania brzegu fosy miejskiej przepływającej obok ich siedziby¹²⁵, a także do wznoszenia oraz remontów zamieszkiwanych przez siebie pomieszczeń¹²⁶. Trudno jednak powiedzieć, czy konstruowano z niego całe budynki. Z faktu, iż w 1490 roku przeor kupił zapas drewna *pro edificio domus rasure* (chodzi o pomieszczenie, w którym przyszytychano braciom włosy i odnawiano im tonsurę)¹²⁷, nie da się wyciągnąć wniosku, że było ono w całości zbudowane z tego materiału. Drewno było przecież niezbędne do wykonania więźby dachowej lub schodów; jeśli (czego jednak nie wiemy) był to obiekt o konstrukcji szachulcowej, trzeba go było użyć także w konstrukcji jego ścian.

Odtworzona przez Alwina Schultza zabudowa dominikańskiej działki pokazuje, że u schyłku XV wieku wszystkie skrzydła klasztoru miały dwie lub trzy kondygnacje¹²⁸. Nie wiadomo jednak, na jakiej podstawie autor wyciągnął taki wniosek; wydaje się, że wyobrażenie to mogło powstać w drodze przeniesienia na czasy średniowiecza znanych mu widoków *claustrum* utrwalonych na nowożytnych rycinach. Powstałe w drugiej połowie XVI wieku wyobrażenia klasztoru autorstwa Weinerów oraz Vrooma i Grossa (il. 1 i 2) nie dają podstawy do stwierdzenia, że w tej dobie jego cała zabudowa miała piętrowy charakter. Wyobrażenia te różnią się nadto od siebie w istotnych szczegółach. Widoczne na planie Weinerów pierwotne skrzydło południowe wydaje się parterowe, o czym może świadczyć wyraźnie w nim zaznaczona pojedyncza linia okien, bardzo zresztą dużych, podczas gdy niewiele późniejsza rycina Vrooma i Grossa ukazuje to skrzydło jako obiekt dwukondygnacyjny (il. 2). Podobnie ma się sprawa z północnym skrzydłem najstarszego klasztoru – według Weinerów był to budynek parterowy, natomiast u Vrooma i Grossa zdaje się ono dorównywać wysokością skrzydłu wschodniemu, które na pewno było zaopatrzone w piętro (il. 1 i 2). Dowodzi tego odnotowane w rachunkach konwentu polecenie zbudowania bądź naprawy drewnianych schodów

¹²¹ Baurechnungen, np. s. 221: *item carpentariis 21 gr.* (1487); s. 225: *eod. die 1 marcam carpentariis, eod. die 18 gr. carpentariis* (1489); s. 226: *in die S. Augustini 3 fer. carpentariis* (1489); s. 228: *item sabb. ante oculi 3 fert. minus 1 gr. carpentariis* (1490).

¹²² Tamże, np. s. 303: *iterum 6 fer. post octas corporis xpi 8 m. pro lignis* (1501).

¹²³ Tamże, s. 252: *item sabb. ante iudica 10 gr. serratoribus lignorum de lignis ad librariam ad pulpita* (1493); s. 257: *item fer. 6 ante Mathei apostoli 10 gr. et 6 d. serratori de lignis ad librerie pulpiti* (1494); s. 302: *item in die s. katarine de senis 1 fert. pro lecto ligneo ad cellam novam* (1501).

¹²⁴ Tamże, s. 246: *item 25 gr. pro duobus lignis quercinis* (1493); s. 298: *item 3 fert. pro 3 lignis quercinis* (1500).

¹²⁵ Tamże, s. 229: *item 4m. et 1 fert. pro lignis ad palos pro littore* (1490).

¹²⁶ Tamże, np. s. 266: *item 6 flor. pro lignis emptis in oppeln pro restauratione dormitorii* (1496).

¹²⁷ Tamże, s. 229: *item sabb. post pasche 1 m. pro lignis pro edificio domus rasure* (1490).

¹²⁸ Schultz, *Topographie Breslau's*, plan Wrocławia z końca XV wieku („Breslau am Ende des funfzehnten Jahrhundert”).

w znajdującej się tam kuchni¹²⁹. Niejasności co do charakteru skrzydła północnego nie rozwiąły odkryte niedawno relikty jego zabudowy – Maciej Małachowicz uznał co prawda, że już w pierwszej połowie XIII wieku miało ono co najmniej dwie kondygnacje, jednak wniosek ten został sformułowany w oparciu o badania przyziemia tego obiektu¹³⁰. O istnieniu w obrębie średniowiecznego klasztoru budynków zaopatrzonych w co najmniej dwie kondygnacje świadczą wzmianki w źródłach pisanych, mówiące o schodach prowadzących do ulokowanych tam pomieszczeń – w rachunkach konwentu odnotowano wydatki na budowę schodów wiodących do dormitorium¹³¹, pod koniec XV wieku na piętrze jednego ze skrzydeł klasztoru ulokowano nową bibliotekę¹³², w 1493 roku przeor opłacił też jakiegoś cieślę, *der dy treppe yn dem hawse gemacht hot*¹³³, nie precyzując jednak, o który dokładnie obiekt chodzi. Plany Weinerów oraz Vrooma i Grossa pokazują, że piętrowy był również wspomniany wcześniej spichlerz na południu dominikańskiej działki (il. 1 i 2). Potwierdzają to dane z rachunków konwentu – w 1498 roku przeor zapłacił za pocięcie drzew niezbędnych do zbudowania w nim schodów¹³⁴.

Murowane (w większości) i częściowo piętrowe budynki średniowiecznego klasztoru św. Wojciecha miały przeszklone okna. Na masowe stosowanie w nim różnych gatunków szkła okiennego wskazała ostatnio Horzela. Zatrudniani przez przeora świeccy fachowcy oraz biegli w sztuce obróbki szkła zakonnicy wstawili szyby (witraże) w okna jednego z krużganków, a także w kilku budynkach. Te ostatnie trudno jednak wyliczyć, gdyż – jak zauważyła przywołana autorka – w rachunkach konwentu jest co prawda sporo wydatków na szkło okienne, ale zwykle nie precyzują one, do jakich pomieszczeń miało ono trafić. Horzela ustaliła, że przeszklone okna bracia kazali zamontować w bibliotece, dormitorium, infirmerii, kuchni oraz znajdującej się obok niej spiżarni¹³⁵; od siebie dodam, że znajdowały się one w domu dla gości¹³⁶, a także w zimowym refektarzu – w 1513 roku przeor wydał *VII marcas et VI grossos pro reparacione fenestrarum in refectorio hyemali*¹³⁷. Takie rozwiązanie na pewno choć trochę pomagało w utrzymaniu ciepła w tych budynkach w chłodniejszych porach roku. W zmiennych warunkach klimatycznych, w jakich funkcjonował wrocławski konwent, właściwe ogrzanie

¹²⁹ Baurechnungen, s. 254: *item 10 gr. carpentario de gradu in coquina* (1494).

¹³⁰ Podaję za: Brzezowski, *Klasztor dominikanów*, s. 208.

¹³¹ Baurechnungen, s. 220: *in festo Ste Crucis exaltationis 2 m. et 4 gr. pro lapidibus ad gradus dormitorii* (1487); także s. 256: *item fer. 5 ante Michaelis 21 gr. et 6 d. seratori de labore ianue ad gradus dormitorii* (1494).

¹³² Tamże, s. 257: *item sabb. ante Michaelis 3 fert. et 6 gr. cementario de gradu librerie et est solutus* (1494); s. 261: *item fer. 2 post letare 18 gr. pro lapide ad gradus librerie*; por. Brzezowski, *Klasztor dominikanów*, s. 208.

¹³³ Rkp. 3909, k. 66.

¹³⁴ Baurechnungen, s. 282: *item 2 gr. et 6 d. de serratione ligni ad gradus in granario*.

¹³⁵ Horzela, „*Fratribus forte tribus qui fenestras et libros laborant*”, s. 119.

¹³⁶ Baurechnungen, s. 271: *item 1 m. pro plumbo ad fenestras in domo hospitum, item fer. 2 ante Thome apostoli 27 gr. pro vitris ad fenestras in domo hospitum* (1496); s. 272: *item 5 gr. cementario de labore fenestrarum in domo hospitum* (1496).

¹³⁷ Lat. F. I 212, k. 68v.

klasztoru było niezbędne dla zapewnienia braciom elementarnego komfortu życia¹³⁸. Bez gruntownego rozpoznania archeologicznego terenu dominikańskiej działki trudno odtworzyć w szczegółach system grzewczy klasztoru, a przykłady innych domów zakonnych pokazują, że bywał on skomplikowany – krakowski klasztor Świętej Trójcy ogrzewano za pomocą kominków oraz pieców hypokaustycznych i kaflowych, te ostatnie reprezentowały wysoki poziom artystyczny¹³⁹. Piece typu hypokaustum były szeroko rozpowszechnione na średniowiecznym Śląsku¹⁴⁰, więc ich obecność w klasztorze św. Wojciecha jest wysoce prawdopodobna – materialnych pozostałości tych urządzeń należałoby zapewne poszukiwać w okolicy kuchni i refektarza. Źródła pisane donoszą o licznych piecach wybudowanych w wybranych pomieszczeniach konwentu – wiadomo o ich istnieniu w jednym z refektarzy¹⁴¹, infirmerii¹⁴², łaźni¹⁴³, spiżarni i znajdującej się obok niej mniejszej komnacie o nieznanym przeznaczeniu¹⁴⁴, słodowni¹⁴⁵, a także niewielkiej izbie o nieokreślonej funkcji w sąsiedztwie ogrodu¹⁴⁶. W klasztorze istniał również specjalny piec chlebowy do wypieku pieczywa¹⁴⁷, który obsługiwali bracia laicy; w spisie wrocławskich konwersów z 1499 roku został wymieniony *pistor* Szymon¹⁴⁸, jakiś piekarz o imieniu Krzysztof wstąpił też do klasztoru w charakterze konwersa w 1504 roku¹⁴⁹. Na podkreślenie zasługuje fakt, iż nie zachowały się informacje na temat pieca w dormitorium, co jednak można dość łatwo wytłumaczyć – urządzenia grzewcze budowano w klasztorach w tych pomieszczeniach,

¹³⁸ Bojęś-Białasik, *Piece i latryny*, s. 109.

¹³⁹ Tamże, *passim*; też, *Piece w klasztorze Dominikanów w Krakowie. Badania w latach 2009-2010*, w: *Sztuka w kręgu krakowskich dominikanów*, s. 335-348; J. Olbrot, *Nowożytnie urządzenia grzewcze w klasztorze dominikanów w Krakowie*, „*Hereditas Monasteriorum*”, 8 (2016) s. 241-259.

¹⁴⁰ C. Buśko, *Średniowieczne piece typu hypocaustum na Śląsku*, AHP, 1 (1995) s. 149-183.

¹⁴¹ Baurechnungen, s. 247: *item 12 gr. laico qui reformavit fornacem in refectorio et debemus sibi adhuc 1 m. et 6 gr* (1493); s. 296: *item dominica 4 post trinitatis 2 gr. laico de fornacibus et debemus sibi 1 sexag. et 6 gr. de fornacibus in refectorio et infirmitorio* (1500).

¹⁴² Tamże, s. 227: *sabbato post hedwigis ½ m. magistro Leonardo de labore fornacis infirmitorii, sabbato post martini ½ m. iterum Leonardo pro labore fornacis infirmitorii* (1489); s. 247: *item 6 gr. pro lapidibus ad fornacem in infirmaria* (1493).

¹⁴³ Tamże, s. 232: *item eodem die 35 gr. pro lapidibus ad fornacem balnei loco* (1490); s. 291: *item 6 gr. laico qui fornacem in balnei stuba reformavit* (1499); s. 299: *item 12 gr. de reformatione fornacis in balneo, item eod. die 20 gr. pro lapidibus ad fornacem in balneo, item ½ sexag. de reformatione fornacis in balneo et debemus sibi 6 gr. adhuc* (1499).

¹⁴⁴ Tamże, s. 237: *item sabb. post Jacobi apostoli 2 m. 3 fert. et 3 gr. pro fornace in expensa* (1491); s. 238: *item 2 gr. pro mineo ad fornacem in expensa* (1491); s. 252: *item 1 in. de fornace in parva stuba circa expensam* (1493); s. 289: *item 16 gr. cementarlo et seratori pro clavis, ferro ad organum et de fornace in expensa* (1499); s. 291: *item 4 m. de fornace in expensa* (1499).

¹⁴⁵ Tamże, s. 241: *item fer. 4 ante laurentii 2 gr. fratribus qui reformaverunt fornacem in braxatorio* (1492).

¹⁴⁶ Tamże, s. 257: *item 16. d. filio lutifiguli de labore fornacis in parva stuba circa ortum* (1494).

¹⁴⁷ Tamże, s. 241: *item in die Stephani pape et martyris 8 gr. pro archilla ad fornacem in qua panes piscantur* (1492); s. 243: *item fer. 4 ante Simonis et Jude 3 fert. pro labore fornacis in pistorio* (1492); s. 254: *item 12 gr. laico qui reparavit fornacem in pistrino* (1494).

¹⁴⁸ Rkp. IV Q 191, k. 129.

¹⁴⁹ Tamże, k. 122v.

w których bracia przebywali przez dłuższy czas w ciągu dnia, w innych zaś ich nie stawiano¹⁵⁰. Do tych ostatnich należały sypialnie zakonników – z przeprowadzonych dotąd badań wynika, że ogrzewane za pomocą kaflowych lub żeliwnych pieców cele upowszechniły się w klasztornych dormitoriach dopiero w czasach nowożytnych¹⁵¹.

*

Próba ulokowania przywoływanych wyżej budynków składających się na kompleks mieszkalny wrocławskich dominikanów w przestrzeni należącej do nich działki z kilku powodów jest obciążona dużym ryzykiem. 1) Źródła pisane bardzo rzadko pozwalają na umieszczenie wzmiankowanych przez nie pomieszczeń w obrębie klasztoru – wyjątkowo w 1494 roku syn jednego z wrocławskich zdunów naprawił piec w „małej izbie w pobliżu ogrodu”¹⁵², w 1499 roku konwent opłacił wykonanie „kanału” *ad coquinam versus aquam* (zapewne chodzi o przepływającą w pobliżu kuchni fosę miejską)¹⁵³, a w roku 1501 malarz Bartłomiej ozdobił jakąś izbę „w pobliżu celi przeora”¹⁵⁴. 2) Przekazy te ukazują, że u schyłku średniowiecza w klasztorze właściwie cały czas trwały prace przy wznoszeniu nowych (biblioteka) bądź remontowaniu starych pomieszczeń. Ponieważ otoczenie, w którym żyli bracia, podlegało nieustannym wręcz przeobrażeniom, trzeba się liczyć z tym, że w efekcie tych zmian niektóre z pomieszczeń mogły zmieniać swoją pierwotną lokalizację. 3) Przy próbach ulokowania ich w granicach dominikańskiej działki należy z ostrożnością odwoływać się do wyobrażeń klasztoru utrwalonych na (skądinąd bardzo cennych) nowożytnych rycinach, różnią się bowiem one od siebie w istotnych szczegółach i nie deklarują przeznaczenia widocznych na nich obiektów. 4) Z wymienionych względów wypowiedziane niżej uwagi o poszczególnych skrzydłach klasztoru mają charakter hipotetyczny i trzeba dla nich szukać potwierdzenia w dalszych badaniach.

Jedynym fragmentem zabudowy klasztoru, po którym zachowały się materialne ślady (relikty przyziemia), jest umiejscowione na przedłużeniu prezbiterium kościoła św. Wojciecha pierwotne skrzydło północne. W XIII wieku na jego parterze mieścił się kapitułarz, czyli sala, w której spotykał się konwent¹⁵⁵. Zakładam, że miejsce to zachowało swoje przeznaczenie także w późnym średniowieczu. W źródłach pisanych pojawia się ono bardzo rzadko – wiadomo, że w tym czasie kapitułarz był przyozdobiony wizerunkiem św. Jana Chrzciciela¹⁵⁶, a na jego wyposażeniu znajdował się dzwonek¹⁵⁷, którym przeor oznajmiał początek obrad i (być może) dyscyplinował braci zabierających na nich głos. Na znajdującej się nad nim kondy-

¹⁵⁰ Bojęś-Białasik, *Piece i latryny*, s. 76.

¹⁵¹ Tamże, s. 109.

¹⁵² Zob. przyp. 145.

¹⁵³ Baurechnungen, s. 290.

¹⁵⁴ Tamże, s. 301: *item 3 gr. pictori bartel de labore in camera circa stubam prioris*.

¹⁵⁵ Brzezowski, *Klasztor dominikanów*, s. 208.

¹⁵⁶ Baurechnungen, s. 253: *item 6 gr. bartel pictori de ymagine Johannis baptiste in domo capituli* (1494).

¹⁵⁷ Tamże, s. 234: *item 2 gr. pro ferro ad nolam capitularem* (1490).

gnacji umieszczono prawdopodobnie dormitorium dla profesów (braci po złożonych ślubach). Pierwsza wzmianka o tym pomieszczeniu pochodzi z 1362 roku¹⁵⁸. Na przełomie XV i XVI wieku sypialnia zakonników bez wątpienia znajdowała się na piętrze – świadczy o tym przywołana wcześniej wzmianka o prowadzących do niej kamiennych schodach, a także informacja o znajdujących się na jej dachu rynnach odprowadzających deszczówkę¹⁵⁹. O jej wewnętrznym urządzeniu zachowało się niewiele danych. Wiadomo, że w dormitorium wydzielono osobne cele i oświetlono je za pomocą lampek oliwnych¹⁶⁰; znajdował się w nim również zegar, zapewne po to, by bracia punktualnie udawali się do chóru na wspólne modlitwy. Można jednak zastanawiać się, czy dobrze spełniał on swoją funkcję, ponieważ urządzenie to było (zdaje się) dość zawodne – w rachunkach konwentu regularnie pojawiają się wydatki na jego naprawę¹⁶¹. Sypialnia braci została także przyozdobiona przez wynajętych do tego malarzy (obrazy?, freski na ścianach?)¹⁶². Z uwagi na dużą liczbę zakonników mieszkających we wrocławskim klasztorze u schyłku średniowiecza powierzchnia tego dormitorium musiała być znaczna; możliwe, że zajmowało ono całe piętro skrzydła północnego.

W skrzydle południowym umieszczono prawdopodobnie jeden z dwóch funkcjonujących w klasztorze refektarzy – dominikańskie rachunki z przełomu XV i XVI wieku wzmiankują *refectorium hyemale* oraz *refectorium estivale*¹⁶³. Zakładam, że refektarz zimowy znajdował się w pobliżu kuchni – taka lokalizacja tego pomieszczenia gwarantowała braciom elementarny komfort spożywania posiłków w chłodniejszych porach roku. Jeśli to podejrzenie jest zasadne, w skrzydle południowym należałoby umieścić jego letni odpowiednik. Na parterze skrzydła wschodniego ciągnącego się wzdłuż koryta fosy miejskiej ulokowano kuchnię (*coquina*), schowek na piwo i wina (*cellarium*), spiżarnię (*expensa*) oraz słodownię (*braxiatorium*). Pierwsze z wymienionych pomieszczeń pojawia się w źródłach

¹⁵⁸ Schultz, *Topographie Breslau's*, s. 267, przyp. 5: *hinder der Mönche* czy *st. Albrechte Slofhwze* 1362.

¹⁵⁹ Baurechnungen, s. 241: *item 4 gr. laico qui reformavit cannale in tecto dormitorii, item sabb. post laurentii 16 gr. pro stanno et labore in cannali supra dormitorio* (1492).

¹⁶⁰ Tamże, np. s. 224: *in die Leonardi I fert. seratori pro feramentis lampadis in dormitorio* (1488); s. 238: *item 6 gr. pro circuls sive circumferenciis ad fenestras ad cellam prioris* (1491); s. 247: *item 9 gr. mensatori pro circumferenciis fenestrarum ad cellas fratrum* (1493); s. 262: *item in die Marte I flor; pro vitris ad fenestram in dormitorio circa cellam prioris* (1495); s. 276: *item in octa dominici 3 fert. et 6 gr. cementariis de reformatione cellarum et tecti circa dormitorium, item 10 gr. pro lecto ad cellam fratris bernhardi* (1497).

¹⁶¹ Tamże, np. s. 256: *item cod. die 1 m. pro novo cimbalo cum antiquo ad horalegium in dormitorio, item 10 gr. pro foro ad horalegium in dormitorio* (1494); s. 259: *item fer. 3 post letare 1 m. de reformatione cymbali in dormitorio ad horalegium pertinentes* (1495); s. 266: *item 6 gr. seratori qui reparavit horalogium in dormitorio* (1496); s. 276-277: *item 2 gr. pro cerevisia domino schordecher qui horalogium in dormitorio reparavit* (1497).

¹⁶² Tamże, s. 261: *item 28 gr. pro ymagine bte barbare in dormitorio* (1495).

¹⁶³ Tamże, np. s. 222: *fer. 6 post oct. corporis Xpi. 5 ½ gr. pro ferro et rolulis ad velamen apensum in refectorio estivali* (1488); s. 234: *item dominica post 1 m. ratione scamptorum in refectorio hyemali* (1490); s. 308: *item 2 gr. cuidam rustico qui amputavit arbores circa refectorium hyemale* (1501).

pisanych w XV stuleciu – w prowadzonych przez siebie rachunkach przeorowie regularnie „księgowali” wydatki na jego potrzeby¹⁶⁴. Z wcześniejszych rozważań wiadomo, że do kuchni doprowadzono wodę i zbudowano kanał odprowadzający nieczystości, była ona również wyposażona w podłogę wykonaną z drewna dębowego¹⁶⁵. Obsługiwali ją bracia laicy¹⁶⁶. Na przełomie XV i XVI wieku pracowali w niej konwersi: Mikołaj (1478)¹⁶⁷, Michał (zm. 1483)¹⁶⁸, Jan ze Strzelina (1495)¹⁶⁹, Stefan (1498)¹⁷⁰, Szymon (1498)¹⁷¹, Urban (1498, zm. 1509)¹⁷², Władysław (1492)¹⁷³, Melchior (1499)¹⁷⁴, a także Mikołaj Burchardi (zm. 1513)¹⁷⁵; konwersami byli również Augustyn, poświadczony jako *adiutor coquinae*, w 1499 roku¹⁷⁶, a także inny „pomocnik w kuchni” Andrzej, zmarły w roku 1508¹⁷⁷. W kuchni bądź jej najbliższym sąsiedztwie wydzielono schowek na trunki podawane do stołu, którym opiekował się specjalnie do tego wyznaczony zakonnik¹⁷⁸. Co ciekawe, początkowo funkcję tę pełnił konwers Szymon (1478)¹⁷⁹, później jednak (czyżby w korzystaniu z tego schowka dochodziło do nadużyć?) powierzano ją profesom chórowym – w 1498 roku klasztorным „piwniczym” był brat Marcin Kestener¹⁸⁰, zaś w następnym roku zakonnik o imieniu Benedykt¹⁸¹; kapłanem i spowiednikiem był także zmarły w roku 1559 *antiquus cellarius* Andrzej z wrocławskiego Nowego Targu (*de Novo Foro*)¹⁸². O spiżarni ulokowanej w pobliżu kuchni mamy niewiele informacji, ciekawe jednak, że jej okna były zabezpieczone siatką

¹⁶⁴ Lat. F. I 212, k. 9 n; Baurechnungen, passim; Schultz, *Topographie Breslau's*, s. 267, przyp. 7.

¹⁶⁵ Baurechnungen, s. 252: *item 11 gr. carpentariis de pavimento in stuba coquina* (1494); s. 273: *item 23 gr. pro asseribus quercinis ad pavimentum coquine* (1497).

¹⁶⁶ Podobnie było w innych klasztorach – por. R. Kubicki, *Wokół klasztorowego refektarza – przepisy i praktyka na przykładzie mendykantów z terenu państwa zakonu krzyżackiego w Prusach*, w: *Historia naturalna jedzenia. Między antykiem a XIX wiekiem*, red. B. Możejko, E. Barylewska-Szymańska, Gdańsk 2012, s. 124; Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich*, s. 126; tenże, *Życie codzienne*, s. 80-81.

¹⁶⁷ Rkp. IV Q 191, k. 118.

¹⁶⁸ Tamże, k. 138v.

¹⁶⁹ Tamże, k. 119v.

¹⁷⁰ Tamże, k. 120.

¹⁷¹ Tamże.

¹⁷² Tamże; także k. 139v.

¹⁷³ Tamże, k. 121v.

¹⁷⁴ Tamże, k. 120.

¹⁷⁵ Tamże, k. 139v.

¹⁷⁶ Tamże, k. 120.

¹⁷⁷ Tamże, k. 120 i 139v.

¹⁷⁸ Baurechnungen, s. 243: *item in die Stephani prothomartyris 11 gr. pro cista cum sera ad cellarium* (1492); s. 244: *item 3 gr. seratori pro instrumentis ferreis ad cellarium* (1493); s. 252: *item sabb. ante letare 1 m. pro cemento ad cellarium in coquina* (1493).

¹⁷⁹ Rkp. IV Q 191, k. 118.

¹⁸⁰ Tamże, k. 119v.

¹⁸¹ Tamże, k. 120.

¹⁸² Rkp. IV F 222, s. 1.

(kratą?)¹⁸³; być może zgromadzone tam zapasy trzeba było chronić przed osobami, które chciały z nich korzystać na własną rękę. Wiadomo, że pomieszczenie to było ogrzewane i wyposażone w *lavatorium* (zob. wyżej), były w nim także stoły, na których przechowywano produkty przetwarzane przez klasztornych kucharzy¹⁸⁴. Intrygująco brzmi zapiska, która mówi o ozdobieniu tej komnaty przez wynajętego do tego fachowca¹⁸⁵. Nie chodziło zapewne o proste bielenie ścian, gdyż taką pracę mogli bez problemu wykonać konwersi. Wzmianka ta jest jednak tak enigmatyczna, że nie da się na jej podstawie powiedzieć, jakie wyobrażenie znajdowało się w spiżarni wrocławskiego konwentu. O sąsiadującej z kuchnią i spiżarnią klasztornej słodowni nie wiadomo nic ponad to, że była ona zaopatrzona w piec i własne źródło wody (zob. wyżej). Na parterze skrzydła wschodniego działał także przywołany wyżej zimowy refektarz. Obie (zimowa i letnia) „jadalnie” konwentu były pod opieką specjalnie do tego wyznaczonych braci, którzy pilnowali, by posiłki przebiegały sprawnie i w odpowiedniej atmosferze. W latach 1498-1507 o porządek w tych pomieszczeniach dbali *refectorarius* konwers Jan *de Sittauia*¹⁸⁶, a także konwers Hieronim, zmarły w 1517 roku¹⁸⁷. W obsłudze braci zasiadających do posiłków pomagali im inni konwersi – w ich wykazie z 1499 roku został wymieniony *mensator* Maciej¹⁸⁸. Ponieważ z wcześniejszych rozważań wiadomo, że skrzydło wschodnie bez wątpienia było budynkiem piętrowym, rodzi się pytanie o przeznaczenie jego wyższej kondygnacji. Analogie z innymi klasztorami pozwalają wysunąć domysł, że od końca XV wieku mogła się tam mieścić „nowa” biblioteka konwentu. Kwestia lokalizacji *librarii* wrocławskich dominikanów była żywo dyskutowana w literaturze przedmiotu. Zawadzka nie była w stanie wskazać miejsca, w którym przechowywano zbiory książkowe konwentu w XIII oraz XIV wieku. Podejrzewała, że mogły się one znajdować w jednej z cel w pobliżu dormitorium lub refektarza, nie wykluczała jednak, że na ich potrzeby przeznaczono osobny budynek poza właściwym *claustrum*¹⁸⁹. Wydaje się, że to pierwotne pomieszczenie biblioteczne było dość skromne – z jego opisu sporządzonego na początku XV wieku, w okresie kierowania konwentem przez przeora Macieja Wytchendorfa, wynika, że w posiadaniu klasztoru było wówczas 125 kodeksów, przechowywanych na siedmiu „pulpitach”, zaś

¹⁸³ Baurechnungen, s. 253: *item 20 gr. seratori de crate (!) in expensa, item fer. 5 ejusdem domine 18 gr. de crate in expensa et est solutus* (1494); s. 286-287: *item fer. 6 ante reminiscere 20 gr. pro ferramentis ad rethe ferreum in fenestra expense* (1499); por. Horzela, „*Fratribus forte tribus qui fenestras et libros laborant*”, s. 119.

¹⁸⁴ Baurechnungen, s. 237: *item in die sti ypoliti et sociorum eius 1 m. et 9 gr. mensatori pro mensa in expensa* (1491); s. 280: *item 1 m. et 4 gr. de labore quatuor mensalium ad mensam maiorem in expensa* (1498).

¹⁸⁵ Tamże, s. 291: *item 7 gr. pictori de quodam labore in expensa* (1499).

¹⁸⁶ Rkp. IV Q 191, k. 119v, 120, 139v.

¹⁸⁷ Tamże, k. 139v.

¹⁸⁸ Tamże, k. 120.

¹⁸⁹ K. Zawadzka, *Biblioteka klasztoru dominikanów we Wrocławiu (1226-1810)*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 298.

„pulpit” ósmy pozostawał pusty¹⁹⁰, co pokazuje, że było tam jeszcze miejsce na nowe księgi. Sytuacja ta zmieniła się radykalnie w drugiej połowie tego stulecia – wielu profesów z konwentu św. Wojciecha wyjechało wówczas na studia i przywiozło skopiowane tam dzieła¹⁹¹, do klasztoru napłynęły liczne dary książkowe¹⁹², bracia sami przepisywali księgi w skryptorium¹⁹³, zapewne też kupowali potrzebne im rękopisy oraz dostępne już wtedy we Wrocławiu inkunabuły¹⁹⁴. Zasoby ksiąg konwentu rosły w szybkim tempie – pochodzący z tego okresu katalog biblioteki podaje, że w drugiej połowie XV wieku stało w niej już nie osiem (jak na początku stulecia) tylko jedenaście „pulpitów”¹⁹⁵, które – według Zawadzkiej – zajmowały ok. 50 m² powierzchni¹⁹⁶. W tej sytuacji bracia zdecydowali się na budowę nowej biblioteki. Alfred Świerk podejrzewał, że na jej potrzeby wyremontowano północne skrzydło klasztoru – do parterowego dotąd budynku bracia mieli dostawić piętro i zdeponować tam należące do nich zbiory książkowe¹⁹⁷. Uzasadnienie dla tego domysłu autor odnalazł na opublikowanym przez Blasela planie klasztoru z doby jego kasaty, na którym biblioteka znajduje się we wskazanym miejscu¹⁹⁸. Wytyczoną przez Świerka drogą podążyła Zawadzka, która jednak starała się wzmocnić jego argumentację i jako dowód funkcjonowania „nowej” biblioteki na piętrze północnego skrzydła klasztoru oprócz pracy Blasela przywołała plan Wrocławia z końca XV wieku opracowany przez Alwina Schultza, a także plany Weinerów oraz Vrooma i Grossa z drugiej połowy XVI stulecia. Plany te przysparzają jednak poważnych problemów interpretacyjnych. Rysunek Schulza, sporządzony dopiero w XIX wieku, został oparty chyba wyłącznie na wyobraźni autora – odtworzona przez niego monumentalna, wielokondygnacyjna zabudowa klasztoru, otaczająca u schyłku XV wieku jeden wielki wirydarz, nie ukazuje realiów tych czasów. Plan zamieszczony w pracy Blasela został sporządzony krótko po kasacie klasztoru i nie ma gwarancji, że umieszczenie na nim biblioteki w północnym skrzydle oddaje jej lokalizację w dobie średniowiecza. Wizerunki dominikańskiej siedziby sporządzone przez Weinerów oraz Vrooma i Grossa co prawda wyraźnie ukazują ten rejon klasztoru, w którym – zdaniem Świerka i Zawadzkiej – od końca XV wieku miało się znajdować pomieszczenie

¹⁹⁰ Lat. F. I 212, k. 32-32v.

¹⁹¹ Zob. G. Löhr, *Breslauer Dominikaner des 15. Jahrhunderts auf auswärtigen Hochschulen*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 13 (1943) s. 162-178; J. Kłoczowski, *Ze związków Polski z krajami zachodnimi u schyłku średniowiecza. Studia zagraniczne dominikanów prowincji polskiej*, w: *Polska w Europie*, red. H. Zins, Lublin 1968, s. 111-135; K. Kaczmarek, *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Poznań 2005, s. 373-385; S. Zonenberg, *Ślązacy z polskiej prowincji dominikańskiej na studiach w Wiedniu w XV i na początku XVI w.*, *SŻ*, 43 (2005) s. 111-124.

¹⁹² A. Świerk, *Fragmenty piętnastowiecznego katalogu biblioteki wrocławskich dominikanów*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 21 (1966) nr 4, s. 545-546; Zawadzka, *Biblioteka*, s. 329-330.

¹⁹³ Zawadzka, *Biblioteka*, s. 330.

¹⁹⁴ Tamże, s. 327.

¹⁹⁵ Świerk, *Fragmenty*, s. 548; Zawadzka, *Biblioteka*, s. 298.

¹⁹⁶ Zawadzka, *Biblioteka*, s. 299.

¹⁹⁷ Świerk, *Fragmenty*, s. 546.

¹⁹⁸ Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 100.

biblioteki, ale na żadnym z nich nie określono funkcji stojących tam budynków. Lokalizacja biblioteki na piętrze skrzydła północnego koliduje z działającym tam (u schyłku średniowiecza bardzo dużym z uwagi na liczbę profesów) dormitorium. W tej sytuacji przychylam się do hipotezy wysuniętej niedawno przez Wojciecha Brzezowskiego, który podejrzewał, że pod koniec XV wieku na potrzeby „nowej” *librarii* podwyższono zabudowę skrzydła wschodniego i to na jego piętrze złożono należące do braci księgi¹⁹⁹, choć mam świadomość, że jest to domysł, który domaga się weryfikacji w dalszych badaniach. Kwestia lokalizacji późnośredniowiecznej biblioteki jest trudna do rozwikłania z tego względu, że źródła pisane nie dają w tej sprawie niemal żadnych wskazówek. Co prawda w klasztornych rachunkach pojawia się mnóstwo kwot przeznaczonych na jej budowę, ale większość z nich dotyczy wyposażenia tego pomieszczenia w sprzęty, głównie „pulpity”, na których leżały księgi, i trudno na ich podstawie ułożyć je w przestrzeni klasztoru. Nie ulega wątpliwości, że wzniesienie biblioteki było poważnym przedsięwzięciem, które pochłonęło dużo czasu i pieniędzy. Pierwsze wydatki na ten cel zostały odnotowane w „expensach” konwentu w roku 1491²⁰⁰, rok później przeor zawarł umowę z mistrzem murarskim Mikołajem, w której wyceniono koszt budowy biblioteki²⁰¹, po raz ostatni zaś kwoty *pro edificio librerie* zostały wpisane do klasztornych rachunków w 1495 roku²⁰². Dwie przesłanki świadczą o tym, że mieściła się ona na piętrze murowanego budynku – konwent musiał zapłacić za wykonanie prowadzących do niej kamiennych schodów²⁰³, w kontrakcie zawartym z przywołanym wyżej mistrzem Mikołajem podkreślono także, że przeznaczona na nową bibliotekę kwota 332 florenów węgierskich ma wystarczyć *pro testudinibus inferius sub libraria factis* [podkreślenie – K.K.], *pro restauratione tecti ac elevatione muri ad altitudinem quatuor laterum eiusdem edificii et pro requisitis aliis, cemento videlicet, lapidibus et lateribus etc. ad hujusmodi edificium pertinentibus*²⁰⁴, a więc na materiały (cement, kamienie i cegły) potrzebne do podwyższenia istniejącego już budynku oraz wzmocnienia stropu jakichś pomieszczeń znajdujących się na jego parterze (kuchnia i zimowy refektarz?). Jej powierzchnia musiała u schyłku średniowiecza przekraczać owych kilkadziesiąt metrów kwadratowych, na których przechowywano księgozbiór przed budową z lat 1492-1495. Pod koniec XV wieku liczba przechowywanych tam kodeksów nieustannie rosła, o czym świadczą pojawiające się często w rachunkach konwentu wydatki na nowe „pulpity”²⁰⁵. Umieszczenie biblioteki nad kuchnią pozwalało

¹⁹⁹ Tamże.

²⁰⁰ Baurechnungen, s. 239: *item in die prisce virgis 3 gr. seratori pro ferramentis ad librariam novam, item in profesto fabiani et sebastiani martyrum 13 gr. et 4 d. carpentariis et pro duobus lignis novae librerie.*

²⁰¹ Tamże, s. 241.

²⁰² Tamże, s. 260-261.

²⁰³ Zob. przyp. 130.

²⁰⁴ Baurechnungen, s. 241.

²⁰⁵ Tamże, np. s. 252: *item sabb. ante judica 10 gr. serratoribus lignorum de lignis ad librariam ad pulpita* (1493); s. 256: *item 22 gr. fratribus qui laborant pulpita ad librariam et qui faciunt fenestras* (1494); s. 258: *item ½ sexag. fratribus qui laborant pulpita et pavimentum librerie* (1494).

zapewnić w niej temperaturę sprzyjającą lekturze w chłodniejszych porach roku. W sąsiedztwie biblioteki zlokalizowano zapewne te pomieszczenia, w których często korzystano z ksiąg, a więc skryptorium i introligatorię – ich istnienie poświadczają wzmianki o odpowiedzialnych za ich funkcjonowanie zakonnikach²⁰⁶, a także odnotowane w klasztornych rachunkach kwoty na wyposażenie tych izb²⁰⁷.

Pozostałe obiekty składające się na kompleks klasztorny dominikanów były u schyłku średniowiecza ulokowane w budynkach postawionych na północ od kościoła św. Wojciecha – wbrew wypowiedzianym niekiedy opiniom ta część klasztoru nie miała gospodarczego charakteru. Wydaje się, że fragment przedłużonego w kierunku obiektów sióstr dominikanek skrzydła wschodniego mógł służyć potrzebom wrocławskich nowicjuszy. Wydzielenie dla nich osobnych izb było niezbędne, gdyż na przełomie XV i XVI wieku napływali oni do klasztoru w dużej liczbie: najwięcej osób – aż 21 – rozpoczęło próbę w nowicjacie w 1486 roku, po kilkunastu chętnych wstąpiło do niego w latach: 1481, 1490-1491, 1497, 1499, 1504 i 1510; w innych latach co prawda było ich mniej, ale pojawiali się oni regularnie i wymagali odpowiedniej opieki²⁰⁸. Stąd stała obecność w wykazach wrocławskich profesów „mistrzów” nowicjatu, odpowiedzialnych za ich przygotowanie do życia w klasztorze: przed rokiem 1478 funkcję tę pełnił Leonard Fabri, w 1478 roku zastąpił go Jan Foyt, w 1493 był nim Andrzej z Opawy, w 1495 brat Feliks, a w latach 1498-1499 profes Fryderyk²⁰⁹. Źródła pisane wymieniają wprost dwa pomieszczenia przeznaczone na ich potrzeby, to znaczy dormitorium oraz szkołę. O sypialni nowicjuszy i jej ulokowaniu w przestrzeni klasztoru mówi tylko jedna wzmianka – w 1489 roku przeor zapłacił *l sexag. muratoribus reformatibus tectum super cloacam et tectum dormitorii noviciorum*²¹⁰, co może oznaczać, że pomieszczenia te znajdowały się w swym sąsiedztwie. Jeśli to podejrzenie jest słuszne, to dormitorium dla nowicjuszy należałoby lokować na piętrze przedłużonego skrzydła wschodniego, w miejscu, w którym stykało się ono z wieżą toaletową. O jego wewnętrznym rozplanowaniu brak danych. Wątpliwe jednak, by wydzielono w nim osobne cele, należy raczej przyjąć, że nowicjusze spali we wspólnym pomieszczeniu. Możliwe, że na parterze tego fragmentu klasztoru znajdowała się wzmiankowana w rachunkach konwentu *scola noviciorum* – w 1488 roku przeor wydał sporo pieniędzy na prace w tym pomieszczeniu i prowadzące do niego drzwi²¹¹, mniejsze kwoty na jego potrzeby zostały też uwzględnione w „expensach”

²⁰⁶ Rkp. IV Q 191, k. 138v – podczas epidemii w 1483 roku zmarł *ligator librorum* Jan Balnatoris, zaś w roku 1516 z tego świata odszedł brat Jakub Henrici, *lector et scriptor optimus*; możliwe, że poza wykwalifikowanymi zakonnikami dominikanie zatrudniali też w swym skryptorium fachowców spoza klasztoru – por. Zawadzka, *Biblioteka*, s. 302.

²⁰⁷ Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 33.

²⁰⁸ Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich*, s. 33.

²⁰⁹ Rkp. IV Q 191, k. 118, 118v, 119v, 120, 123v, 138v.

²¹⁰ Baurechnungen, s. 225.

²¹¹ Tamże, s. 223: *in inventione b. Stephani 6 fert. et 3 gr. magistro Leonardo pro labore et ianua ante scolam noviciorum*.

konwentu w roku 1490²¹². Takie usytuowanie izb służących nowicjuszom z jednej strony zapewniałoby ich izolację od pomieszczeń zajmowanych przez profesów chórowych, z drugiej zaś dawało im łatwy dostęp do refektarza oraz urządzeń sanitarnych.

W przedłużonym, ciągnącym się wzdłuż brzegu Białej Oławy, skrzydle wschodnim można spodziewać się obiektów, dla których ważny był dostęp do wody. Jednym z nich była infirmeria dla chorych i słabych zakonników. Aby zapobiec szerzeniu się chorób, takie klasztorne ambulatoria zwykle umieszczano w pewnym oddaleniu od tych pomieszczeń, w których gromadzili się bracia zdrowi (kapitułarz, refektarz, dormitorium) i zapewniało im dużą autonomię (własna kuchnia, źródło wody, toaleta, a nawet kaplica)²¹³. Ponieważ z wcześniejszych rozważań wiadomo już, że wrocławska infirmeria była wyposażona we własne *lavatorium* oraz toaletę, którą trzeba było czyścić, propozycja umieszczenia jej w tym rejonie klasztoru wydaje się logiczna. W źródłach pisanych ambulatorium to pojawia się po raz pierwszy w roku 1443, kiedy to zamieszkały przy wrocławskim Nowym Rynku szewc Wawrzyniec Dobregast zapisał w testamencie 3 grzywny groszy praskich na rzecz chorych braci w infirmerii klasztoru św. Wojciecha²¹⁴. Nie wiadomo, jak duże było to pomieszczenie. Dominikańskie ustawodawstwo zalecało, by takie „ambulatoria” składały się z dwóch izb – w jednej mieli przebywać bracia, którym dla poprawy zdrowia podawano do jedzenia mięso, w drugiej zaś profesy, którzy (choć byli chorzy) mieli otrzymywać posiłki *sine carniū*²¹⁵. Możliwe, że takie rozwiązanie zastosowano we Wrocławiu. O tym, że w obrębie tamtejszej infirmerii wydzielono osobne izby, może świadczyć zapiska z 1500 roku, w której czytamy o zapłaceniu przez przeora 5 grzywien *pro lateribus pro stuba in infirmaria* [podkreślenie – K.K.] *pro debilibus*²¹⁶. Trudno powiedzieć, ilu dokładnie braci mogło się tam pomieścić. Ze sporządzonych w latach 1467 i 1483 wykazów brewiarzy, których używali wrocławscy profesy, wynika, że na potrzeby chorych w infirmerii zdeponowano trzy takie księgi²¹⁷, co by oznaczało, że było tam tylko kilka miejsc. O jej wyglądzie i wyposażeniu zachowały się szczątkowe informacje. W 1496 roku przeor zatrudnił mistrza Bartłomieja, malarza, w celu jej przyozdobienia²¹⁸, choć niestety nie podał, jakie dokładnie wyobrażenia miały pomagać braciom w zwalczaniu trapiących ich dolegliwości. Na ścianie infirmerii wisiał zegar, by przebywający w niej chorzy na miarę swych możliwości przestrzegali

²¹² Tamże, s. 229: *item fer. quarta 8 gr. laboratoribus scolam noviciorum cum archilla praeparantibus, item in die sti Johannis evangelistae 14 gr. pro scola noviciorum.*

²¹³ Por. A. Montford, *Health, Sickness, Medicine and Friars in the Thirteenth and Fourteenth Centuries*, Aldershot 2004, s. 46 – tam o lokalizacji infirmerii w dominikańskim klasztorze w Bolonii.

²¹⁴ Rep. 57, nr 123.

²¹⁵ *De oudste constituties van de Dominicanen. Voorgeschiedens, tekst, bronnen, ontstaan en ontwikkeling (1215-1237)*, uitg. A.H. Thomas, Leuven 1965, s. 321-322.

²¹⁶ Baurechnungen, s. 299.

²¹⁷ Lat. F. I 212, k. 41v.

²¹⁸ Baurechnungen, s. 271: *item 14 gr. magistro bartel de ymaginibus in infirmaria.*

porządku obowiązujących ich modlitw²¹⁹. Było tam również specjalistyczne wyposażenie – rachunki konwentu wzmiankują cynowe naczynia do produkcji wody destylowanej²²⁰, którą wykorzystywano do dezynfekcji skażeń i głębszych ran oraz sporządzania leczniczych balsamów²²¹. W infirmerii posługiwali bracia biegli w sztuce medycyny – w 1478 roku funkcję klasztorного lekarza pełnił Jakub Sartoris²²², w roku 1495 infirmarzem był Jan Lange z Nysy²²³, w 1498 roku zastąpił go profes Bartłomiej²²⁴, w następnym roku na stanowisku infirmarza jest poświadczony brat Henryk²²⁵. Jakies prace przy chorych braciach wykonywali też wrocławscy konwersi – w spisach członków konwentu z lat 1498 i 1499 występuje konwers Krzysztof, *servitor infirmorum*, zmarły w 1506 roku²²⁶. Nic nie wiemy o formalnym wykształceniu infirmarzy z konwentu św. Wojciecha; wydaje się zresztą, że leczyli oni lżejsze choroby, zaś w poważniejszych przypadkach przeorowie zatrudniali świeckich specjalistów – tak było w pobliskim Brzegu, gdzie dla poratowania własnego zdrowia, a także w celu ulżenia w cierpieniu chorym braciom na początku XVI wieku przeor Jan Pileatoris opłacał świeckich medyków, których kazał sprowadzać z Wrocławia²²⁷. Dominikańscy „lekarze” z klasztoru św. Wojciecha dysponowali fachową literaturą – wiadomo, że w bibliotece konwentu znajdowały się publikacje z zakresu medycyny²²⁸. Wydaje się także, że rozumieli oni terapeutyczne znaczenie posiłków – przebywający pod ich opieką chorzy otrzymywali jedzenie na co dzień niedostępne w refektarzu, w tym młode kurczaki, wino, dobre gatunkowo piwo, dziczyznę, a także nalewki z truskawek, ziół, rumianku, lawendy i płatków róży²²⁹. Ci bracia, którym nie było można pomóc w klasztorze, mogli liczyć na sfinansowanie „zewnętrznych” kuracji – wrocławscy przeorowie wysyłali profesów chorych na reumatyzm do leczniczych źródeł w Cieplicach k. Jeleniej Góry²³⁰.

²¹⁹ Tamże, s. 247: *item 2 gr. pro instruments ad horalogium ad parietem in infirmaria* (1493).

²²⁰ Tamże, s. 237-238: *item fer. 3 ante nativitatis marie 7 gr. mensatori et seratori pro instrumentis in infirmaria* (1491); s. 245: *item fer. 4 ante corpis xpi 17 gr. pro instrumento stanneo ad distillandas aquas in infirmatorio* (1493); s. 260: *item 2 m. et 11 gr. pro instrumento stanneo pro distillandis aquis* (1495); s. 267: *item 1 rn. et 18 gr. de labore olle stannae ad distillandas aquas* (1496).

²²¹ O zastosowaniu wody destylowanej przez klasztornych medyków por. P.M. Jones, *The Survival of the Frater Medicus? English Friars and the Alchemy, ca. 1370-ca. 1425*, „Ambix”, 65 (2018) nr 3, s. 232-249; Kaczmarek, *Życie codzienne*, s. 158.

²²² Rkp. IV Q 191, k. 118.

²²³ Tamże, k. 118v; brat Jan zmarł w 1506 roku – zob. tamże, k. 139v.

²²⁴ Tamże, k. 119v.

²²⁵ Tamże, k. 120.

²²⁶ Tamże, k. 119v, 120, 139v.

²²⁷ Kaczmarek, *Życie codzienne*, s. 161.

²²⁸ Zob. Zawadzka, *Biblioteka*, s. 325-326; L. Barg, *Rękopiśmienna książka medyczna w średniowiecznej Polsce. Książka rękopiśmienna*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 54 (1991) nr 3-4, s. 206.

²²⁹ Por. Blasel, *Geschichte von Kirche und Kloster*, s. 31.

²³⁰ Tamże, s. 33; por. także K. Černý, *Dominicans and balneology in the Bohemia and surrounding countries (1650-1720)*, „Acta Medico-Historica Adriatica”, 11 (2013) nr 1, s. 37-38.

Na przedłużeniu pierwotnego skrzydła wschodniego ku północy musiała także stać łaźnia oraz *stuba rasurae*, czyli klasztorny „zakład fryzjerski”. Wydaje się, że takie pomieszczenia istniały tylko w większych domach, podczas gdy w mniejszych ośrodkach bracia korzystali odpłatnie z usług miejskich „balneatorów”²³¹. Musieli to robić, ponieważ zakonne ustawodawstwo nakładało na nich obowiązek regularnego odnawiania tonsury²³². We Wrocławiu – jednym z największych konwentów w prowincji – z uwagi na dużą liczbę braci opłacało się zorganizować je na terenie klasztoru. Łaźnię zbudowano prawdopodobnie w drugiej połowie XV wieku (zob. wyżej), być może w tym samym czasie powstało pomieszczenie służące przystrzyganiu włosów. O tym ostatnim niewiele jednak wiadomo – rachunki wrocławskich przeorów przywołują je kilkanaście razy i podają, że było ono wyposażone w jakieś naczynia oraz żelazne i mosiężne narzędzia²³³. Być może służyły one do przeprowadzania zabiegów upuszczania krwi – dominikańskie konstytucje zalecały, by bracia poddawali się *minutio* cztery razy w roku, w razie potrzeby ordynowano je także chorym w infirmerii²³⁴.

W skromniejszym od pozostałych (u schyłku średniowiecza parterowym) „nowym” skrzydle północnym położonym w pobliżu klasztoru sióstr dominikanek mogła się mieścić westiaria, czyli pomieszczenie na odzież zakonników. Mendykancki charakter zakonu sprawiał, że bracia ubierali się (a przynajmniej powinni to robić) skromnie. Na terenie swej posiadłości nosili wykonane z naturalnej wełny tuniki (habity), na które zakładali szkaplerze, a wychodząc poza granice klasztoru, narzucali na nie czarne płaszcze z kapturami, używali też (chyba tylko w chłodniejszych porach roku) lnianej bielizny, na nogi zakładali sandały lub niskie, sięgające do kostek trzewiki²³⁵. Ponieważ mogli oni posiadać po kilka habitów na zmianę, a także „zimową” wersję tej szaty (*tunica cum pellicio*), w klasztorze musiało istnieć pomieszczenie, w którym je przechowywano. O tym, że taki magazyn odzieży działał w klasztorze św. Wojciecha, świadczą wzmianki o opiekujących się nim zakonnikach – w 1499 roku westiariuszem był konwers Mikołaj Polen²³⁶. Bez wątpienia miał on predyspozycje do tego, by zająć się tym pomieszczeniem, we wcześniejszych bowiem latach (1478, 1498) występuje on w spisach wrocławskich konwersów jako krawiec (*sartor*)²³⁷. Kapituły polskiej prowincji dominikanów zalecały także, aby oprócz westiarii w klasztorach orga-

²³¹ Kaczmarek, *Życie codzienne*, s. 138-142.

²³² Tamże, s. 138-139.

²³³ Baurechnungen, s. 229: *item in via sti stanislai ½ m. laborantibus in stuba rasurae* (1490); s. 230: *item 8 gr. pro lapidibus ad stubam rasurae, item fer. quarta 2 gr. et 8 d. pro 4 plaustris archille ad stubam rasure, item 1 m. minus 16 d. pro asseribus pro stuba rasure, item 2 gr. pro ferramentis pro stuba rasure* (1490); s. 232: *item in via Xpi 2 m. et 14 gr. seratori pro seris ad stubam rasure et aliis ferramentis ad eadem stubam* (1490); s. 234: *item in oct. omn. storum 10 gr. pro 2 vasis ad stubam rasure* (1490); s. 261: *item 12 gr. pro instrumentis de auricalco in stuba rasure* (1494).

²³⁴ Kaczmarek, *Życie codzienne*, s. 152-158.

²³⁵ Tamże, s. 134-146.

²³⁶ Rkp. IV Q 191, k. 120.

²³⁷ Tamże, k. 118, 119v, 139v; także Rkp. IV F 222, s. 18 (brat Mikołaj Polen zmarł w 1509 roku).

nizowano osobne magazyny na buty²³⁸, nie wiadomo jednak, czy bracia z konwentu św. Wojciecha zastosowali się do tego polecenia. W źródłach są co prawda często przywoływani konwersi, którzy pełnili funkcję klasztornych szewców²³⁹, ale nie ma śladów świadczących o tym, by mieli oni do dyspozycji dedykowane ich profesji pomieszczenie; możliwe więc, że we Wrocławiu obuwie zakonników przechowywano razem z ich ubraniami.

Wzmianki z rachunków konwentu świadczą także o tym, że dominikanie zorganizowali własną pracownię krawiecką. Podają one, że *stuba sartorum* mieściła się w murowanym budynku²⁴⁰, być może (wydaje się to naturalnym rozwiązaniem) w bezpośrednim sąsiedztwie westiarii w „nowym” skrzydle północnym. Poza wspomnianym wyżej Mikołajem Polenem w 1499 roku pracowali w niej także trzej inni konwersi: Jan Gloger, zmarły w czasie epidemii w 1483 roku²⁴¹, Jerzy *de Austria*²⁴², a także zmarły w 1513 roku Mikołaj Burchardi²⁴³. Prawdopodobnie w naprawach zniszczonej odzieży zakonników pomagali im inni, nieznani nam z imion, konwersi – zapiska z rachunków konwentu z 1493 roku wyraźnie przywołuje takich klasztornych krawców w liczbie mnogiej²⁴⁴.

Dobudowane do północnej ściany kościoła św. Wojciecha zachodnie skrzydło klasztoru mogło służyć celom szkolnym. Wiadomo, że dom we Wrocławiu był (obok Krakowa) najważniejszym ośrodkiem intelektualnym polskiej prowincji dominikanów – poza konwentualną szkołą teologii w jego murach działały liczne szkoły o charakterze partykularnym²⁴⁵, bracia podejmowali też starania o ulokowanie w nim studium generalnego. Co prawda zainicjowana na początku XV wieku próba przeniesienia do klasztoru św. Wojciecha takiego studium z Krakowa zakończyła się niepowodzeniem²⁴⁶, ale plany jego pozyskania odżyły 100 lat później²⁴⁷.

W zabudowaniach klasztoru musiało być miejsce na karcer – miejsce odosobnienia dla tych braci, którzy popełnili wykroczenia przeciwko zakonnej dyscyplinie. Dominikański „kodeks karny” przewidywał możliwość wymierzenia sankcji czasowego (a nawet dożywotniego) pozbawienia wolności tym braciom, którzy popełnili poważne przestępstwa. Prawo jej orzekania należało do kapituł

²³⁸ *Acta Capitulum Provincie Poloniae Ordinis Praedicatorum*, t. 1, (1225-1600), ed. R.F. Madura, Romae 1972 (dalej: ACCP), s. 21: *Insuper officinae conventuum, scilicet vestiariae, infirmariae, sutoriae, melius solito instaurentur.*

²³⁹ W latach 1498-1499 był nim brat Wawrzyniec, zmarły w roku 1515 (Rkp. IV Q 191, k. 119v, 120, 139v; Rkp. IV F 222, s. 19); w 1506 roku zmarł szewc Jerzy (Rkp. IV F 222, s. 21); w latach 1490 i 1499 do nowicjatu we Wrocławiu wstąpiło łącznie 6 konwersów, którzy wykonywali ten zawód – zob. Rkp. IV Q 191, k. 122, 121v.

²⁴⁰ Baurechnungen, s. 235: *item 12 gr. et 4 d. pro cemento pro stuba sartorum, item eodem die 3 fert. et 6 d. pro cemento pro stuba sartorum* (1491).

²⁴¹ Rkp. IV F 222, s. 33.

²⁴² Rkp. IV Q 191, k. 120, 139v (brat Jerzy zmarł w 1518 roku).

²⁴³ Tamże, k. 139v.

²⁴⁴ Baurechnungen, s. 245: *item 8 d. pro instrumento sartoribus.*

²⁴⁵ Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich*, s. 152-157.

²⁴⁶ Zob. J. Turek, *Próba uruchomienia studium generalnego dominikanów we Wrocławiu na początku XV wieku*, „Roczniki Historyczne”, 84 (2018) s. 171-190.

²⁴⁷ Kaczmarek, *Konwent dominikanów wrocławskich*, s. 152-157.

prowincajnych – władze polskich dominikanów dość często orzekały takie wyroki, najczęściej w wymiarze jednego miesiąca (choć zdarzały się surowsze)²⁴⁸. Przeorowie z Wrocławia na pewno dysponowali pomieszczeniem, w którym można było przetrzymywać profesów skazanych na takie odosobnienie, choć nie wiadomo, w którym dokładnie miejscu się ono znajdowało. Po raz pierwszy karcer został wspomniany w dokumencie przeora Macieja Hayna z 1451 roku – relacjonując wizytację przeprowadzoną we wrocławskich klasztorach dominikanów i dominikanek przez Guido Flamocho, przełożony konwentu doniósł, że generał zakonu *fratres et sorores visitandi, corrigendi, puniendi, emendandi, **incarcerandi, a carceribus liberandi*** [podkreślenie – K.K.], *statuendi, ordinandi etc.*²⁴⁹. Być może na karcer przeznaczono specjalnie strzeżoną celę, niewykluczone jednak (takie rozwiązanie stosowano w niektórych domach zakonnych), że wzniesiono go w jakimś miejscu szczególnie dokuczliwym dla jego lokatorów, np. w pobliżu klasztornej toalety²⁵⁰. W rachunkach wrocławskiego konwentu zachowało się niewiele wzmianek o tym pomieszczeniu. Wiadomo tylko, że było ono wyposażone w zamek, dyby oraz żelazne kajdany²⁵¹, jednak stan tych zabezpieczeń pozostawiał wiele do życzenia – w 1519 roku władze prowincji zebrane na kapitule w Chełmnie potępiły profesę wrocławskiego brata Jana z Ziębic za wywołane przezeń liczne i wielkie skandale oraz dwukrotne ucieczki z karceru i – w razie pochwycenia go – kazały go zamknąć na jeden rok w klasztornym więzieniu²⁵².

Źródła do dziejów klasztoru we Wrocławiu wspominają także, że istniał w nim specjalny dom dla gości, ale nie wiadomo o nim nic ponad to, że był wyposażony w oszklone okna (zob. wyżej)²⁵³. Równie lakonicznie informują one o kilku innych obiektach ulokowanych w jego obrębie. Osobnym lokalem dysponowała służba pozostająca na usługach braci²⁵⁴. Dawne (XIII w.) zalecenia dominikańskich kapituł generalnych mówiły co prawda by zatrudnianych w klasztorach służących ograniczać do 2-3 osób, ale u schyłku średniowiecza o tych obostrzeniach już nie pamiętano, a liczba „serwitorów” usługujących braciom bywała znaczna²⁵⁵; rozumiało więc, że wydzielano dla nich specjalne izby. Rachunki konwentu przywołują także jakiś „dom nad brzegiem”²⁵⁶, prawdopodobnie widoczny na planie Weinerów niewielki budynek stojący samotnie nad Białą Oławą w północno-wschodnim narożniku do-

²⁴⁸ W tej sprawie obszernie T. Gałuszka, *Kara więzienia w późnośredniowiecznej polityce penitencjarnej dominikanów polskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 117 (2010) nr 4, s. 65-79.

²⁴⁹ Rep. 57, nr 164.

²⁵⁰ Gałuszka, *Kara więzienia*, s. 69.

²⁵¹ Baurechnungen, s. 220: *item pro reparatione cippi et seris pro conservatione apostate 12 gr. seratori* (1487); s. 221: *fer. 4 post dyonisi 3 fert. pro compedibus ferreis pro apostate, item in via Sti marthini 6 (!) pro instrumentis ferreis pro apostata* (1487).

²⁵² ACCP, s. 260: *Quia fr. Johannes de Friberga sacerdos conv. Wratislaviensis multa et enormia scandal commisit et ex carceribus bis profugit, idcirco ad poenas carceris per annum damnamus, ubicunque repertus fuerit.*

²⁵³ Zob. przyp. 135.

²⁵⁴ Zob. przyp. 81.

²⁵⁵ Kaczmarek, *Życie codzienne*, s. 81-83.

²⁵⁶ Baurechnungen, s. 273: *item dominica post 3 fert. carpentario de domo circa litus et spelunca fratris conversi mathei* (1497).

minikańskiej działki. Przywołana w ostatnim przypisie wzmianka prowokuje także do postawienia pytania o przestrzeń, jaką we wrocławskim klasztorze zajmowali konwersi. Wiadomo, że było ich wielu²⁵⁷, więc oczywiste jest, że musieli mieć do dyspozycji osobne lokum²⁵⁸. Nie wiadomo jednak, gdzie się ono znajdowało, być może wydzielono dla nich jakąś izbę we wspomnianym wyżej domu dla służby. Bardzo tajemniczo brzmi wzmianka o „spelunce” konwersa Mateusza²⁵⁹; czyżby oddawał się on życiu pustelniczemu²⁶⁰?

Możliwe, że przywołany wyżej dom dla gości, a także pomieszczenia dla służby i konwersów zajmowały u schyłku średniowiecza budynki widoczne na planie Weinerów oraz Vrooma i Grossa w południowej części dominikańskiej działki – w takiej sytuacji łatwo można się było do nich dostać przez ulokowane w ich pobliżu wejście do klasztoru, bez naruszania przestrzeni stojących w pewnej odległości pomieszczeń służących profesom chórowym. Byłoby to wygodne rozwiązanie także z tego względu, że w tej okolicy stały pomieszczenia gospodarcze, to znaczy wspomniany już wyżej spichlerz, a także – wzmiankowane w rachunkach konwentu – stajnia dla koni oraz stodoła²⁶¹, które obsługiwali konwersi i zatrudniani przez dominikanów świeccy pomocnicy.

*

Historia wrocławskich dominikanów toczy się od wielu stuleci. Sprowadzeni w latach 20. XIII wieku bracia przebywają cały czas w tym samym, choć nie takim samym, miejscu. Przemiany urbanistyczne miasta, ewolucja zabudowy klasztoru oraz tragiczne wydarzenia, których nie szczędziły mu dziejowe okoliczności, sprawiły, że dziś nie przypomina on jego wyobrażeń utrwalonych na dawnych rycinach. Warunki, w których żyli bracia w najstarszym (średniowiecznym) okresie ich pobytu we Wrocławiu, trudno wizualizować, klasztor bowiem tak naprawdę do dziś nie został gruntownie zbadany przez archeologów i znawców dawnej architektury, a historycy wypowiadali się na jego temat rzadko i w zdawkowy sposób. Niewiele

²⁵⁷ K. Kaczmarek, *Fratres laici – o liczbie i roli konwersów w średniowiecznej prowincji polskich dominikanów na przykładzie klasztoru we Wrocławiu*, w: *Duchowieństwo i laicy*, red. A. Wałkowski, Warszawa 2010, s. 63-80; tenże, *Konwent dominikanów wrocławskich*, s. 75-76.

²⁵⁸ Por. M. Cassidy-Welch, *Lay Brothers and Sisters in the High and Late Middle Ages*, w: *Cambridge History of Medieval Monasticism*, vol. 2, *The High and Late Middle Ages*, Cambridge 2000, s. 1032-1033; A. Joham, *Beiträge zur Baugeschichte des Leobener Dominikanerklosters im Mittelalter*, „Zeitschrift des Historischen Vereins für Steiermark”, 96 (2005) s. 170.

²⁵⁹ Zob. przyp. 255.

²⁶⁰ Trudność z objaśnieniem tego określenia miał H. Luchs, który podejrzewał, że mogło ono mieć znaczenie przywołane w tekście – Baurechnungen, s. 328.

²⁶¹ Tamże, s. 221: *item 3 gr. pro clavibus pro stabulis* (1487); s. 225: *item 2 gr. famulis in horrea pro labore*, *item 18 d. famulis in horrea* (1489); s. 238: *item eod. die 12 gr. laboratoribus in stabulis equorum*, *item in die Mathei apostoli 6 gr. laboratoribus in stabulo equorum*; *item 13 gr. laboratoribus in stabulo equorum* (1491); s. 302: *item 3 gr. seratori pro clavibus ad stabula in curia* (1501); por. także Lat. F. I 212, k. 70v: *eodem anno [1515 – K.K.] stalla equorum fuit constructa et de fundo edificata et testudinata per fratres nostros conversos et nullus secularis murator accepisset*.

też chyba będą oni mieli do powiedzenia na temat jego najstarszych (XIII-XIV w.) dziejów w przyszłości. Z tego okresu nie ma wielu źródeł pisanych, na podstawie których można by odtworzyć przestrzeń mieszkalną konwentu, a deficyt ten mogą ewentualnie wypełnić wyłącznie nowe badania jej materialnych relikwów. Inaczej ma się sprawa w przypadku schyłku średniowiecza, dla którego zachowały się liczne i słabo dotąd wykorzystane w badaniach materiały; na ich podstawie można choć w zarysie pokazać, jak wyglądało otoczenie, w którym żyli bracia.

Mam świadomość, że zaprezentowane tu ustalenia mają wstępny charakter, a niektóre z nich (co starałem się podkreślić) są hipotetyczne i muszą zostać zweryfikowane w przyszłych badaniach. Pozostaje mieć nadzieję, że takie studia zostaną zainicjowane w nieodległej przyszłości – zachęca do nich zbliżająca się rocznica 800-lecia sprowadzenia dominikanów w miejsce, w którym i dziś pełnią swoją misję.

REFERENCES / BIBLIOGRAFIA

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Państwowe we Wrocławiu
Rep. 57.
rkp. 3909.

Archiwum Polskiej Prowincji Dominikanów w Krakowie
rkp. Pp. 274.

Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu, Oddział Zbiorów Specjalnych
rkp. IV F 222.
rkp. IV Q 191.
rkp. IV Q 195.

Rosyjska Biblioteka Narodowa w Petersburgu
rkp. Lat. F. I 212.

Źródła drukowane

Acta Capitulorum Provinciae Poloniae Ordinis Praedicatorum, t. 1, (1225-1600), ed. R.F. Madura, Romae 1972.

Baurechnungen des ehemaligen Dominikaner-Convents zu St. Adalbert in Breslau, Hrsg. H. Luchs, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 2 (1859) s. 209-330.

De oudste constituties van de Dominicanen. Voorgeschiedens, tekst, bronnen, ontstaan en ontwikkeling (1215-1237), uitg. A.H. Thomas, Leuven 1965.

Opracowania

Adamski Jakub, *Gotycka architektura sakralna na Śląsku w latach 1200-1420*, Kraków 2017.

- Andrzejewska Aldona, Kajzer Leszek, *Badania zespołu poddominikańskiego w Brześciu Kujawskim*, „Archaeologia Historica Polona”, 1 (1995) s. 127-148.
- Barg Leszek, *Rękopiśmienna książka medyczna w średniowiecznej Polsce. Książka rękopiśmienna*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 54 (1991) nr 3-4, s. 189-206.
- Biel Radosław, Serwatka Kamil, *Późnośredniowieczny wodociąg z wykopalisk przy ul. Kazimierza Wielkiego we Wrocławiu*, „Śląskie Sprawozdania Archeologiczne”, 56 (2014) s. 283-300.
- Blasel Carl, *Geschichte von Kirche und Kloster St. Adalbert zu Breslau*, Breslau 1909.
- Bojęs-Białasik Anna, *Odkrycie późnoromańskiego portalu ceglanego w klasztorze oo. Dominikanów w Krakowie*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 38 (2014) s. 94-102.
- Bojęs-Białasik Anna, *Piece i latryny. Z badań nad urządzeniami ogniowymi i sanitarnymi w klasztorach Małopolski*, Kraków 2018.
- Bojęs-Białasik Anna, *Piece w klasztorze Dominikanów w Krakowie*, w: *Sztuka w kręgu dominikanów krakowskich*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, Kraków 2013, s. 335-348.
- Bojęs-Białasik Anna, *The role of architectural research in the preservation of cultural heritage based on the conservation of the atrium-gothic hall of the Dominican priory in Cracow*, „Czasopismo Techniczne. Architektura”, (2015) z. 6-A (9), s. 25-40.
- Bojęs-Białasik Anna, Czechowicz Jacek, Szyma Marcin, Łyczak Monika, *Krakowski kościół Świętej Trójcy w średniowieczu. Fazy budowy w świetle najnowszych badań*, „Rocznik Krakowski”, 88 (2022) s. 275-308.
- Bojęs-Białasik Anna, Luboń-Radwańska Agnieszka, *Research and conservation of the so-called Studentate at the Dominican Priory in Krakow*, „Architectus”, (2022) nr 4 (72), s. 27-36.
- Bojęs-Białasik Anna, Niemiec Dariusz, *Kościół i klasztor dominikanów w świetle badań archeologiczno-architektonicznych w latach 2010-2012*, w: *Sztuka w kręgu dominikanów krakowskich*, red. A. Markiewicz, M. Szyma, M. Walczak, Kraków 2013, s. 257-314.
- Broniewski Tadeusz, *Niedobitki piastowskich umocnień Wrocławia*, „Ochrona Zabytków”, 8 (1955) nr 1 (28), s. 17-19.
- Brzezowski Wojciech, *Klasztor dominikanów*, w: *Leksykon architektury Wrocławia*, red. R. Eysymontt i in., Wrocław 2011, s. 208-209.
- Burgermeister Ludwig, Grundmann Günter, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, Breslau 1933.
- Buśko Cezary, *Nawierzchnie ulic średniowiecznego Wrocławia*, „Archaeologia Historica Polona”, 5 (1997) s. 117-132.
- Buśko Cezary, *Średniowieczne piece typu hypocaustum na Śląsku*, „Archaeologia Historica Polona”, 1 (1995) s. 149-183.
- Cassidy-Welch Megan, *Lay Brothers and Sisters in the High and Late Middle Ages*, w: *Cambridge History of Medieval Monasticism*, vol. 2, *The High and Late Middle Ages*, Cambridge 2000, s. 1027-1038.
- Cembrzyński Paweł, *Zaopatrzenie w wodę i usuwanie nieczystości w miastach stref bałtyckiej i sudecko-karpackiej w XII-XVI wieku*, Wrocław 2011.
- Chorowska Małgorzata, *Regularna sieć ulic. Powstanie i przemiany do początku XIV w.*, w: *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2010, s. 67-89.
- Chorowska Małgorzata, Goliński Mateusz, *Rozwój społeczny i przestrzenny miasta lokalnego*, w: *Atlas historyczny miast polskich*, t. 4, *Śląsk*, z. 1, Wrocław, red. M. Młynarska-Kaletynowa, współpraca R. Eysymontt, Wrocław 2001, s. 7-9.

- Ciepliński Jacek, *Zespół kościelno-klasztorny dominikanów w Lublinie*, w: *Dominikanie w Lublinie. Studia z dziejów i kultury*, red. H. Gapski, Lublin 2006, s. 147-185.
- Černý Karel, *Dominicans and balneology in the Bohemia and surrounding countries (1650-1720)*, „Acta Medico-Historica Adriatica”, 11 (2013) nr 1, s. 31-44.
- Dominikański klasztor św. Jakuba w Sandomierzu. Archeologia i architektura, historia i współczesność*, red. A. Gołembnik, M. Lisak, Kraków-Warszawa 2019.
- Eysymontt Rafał, *Klasztory dominikanów w układach przestrzennych miast*, w: *Historia, kultura i sztuka dominikanów na Śląsku 1226-2013. W trzechsetlecie beatyfikacji bł. Czesława*, red. D. Galewski, W. Kucharski, M.L. Wójcik, Wrocław 2015, s. 154-157.
- Galewski Dariusz, *Kościół i klasztor pod wezwaniem św. Wojciecha we Wrocławiu*, w: *Tutelaritas Silesiae. Błogosławiony Czesław we Wrocławiu*, red. M. Grabski, O. Rutkowska, Wrocław 2006, s. 8-53.
- Gałuszka Tomasz, *Kara więzienia w późnośredniowiecznej polityce penitencjarnej dominikanów polskich*, „Kwartalnik Historyczny”, 117 (2010) nr 4, s. 65-79.
- Głowacka Justyna, Hotło Halina, *Zasilanie Wrocławia w wodę – historia i współczesność*, w: *Interdyscyplinarne zagadnienia w inżynierii i ochronie środowiska*, red. T.M. Traczewska, Wrocław 2012, s. 189-195.
- Gola Agnieszka, Ławicka Magdalena, *Od klasztoru do muzeum. Dzieje zespołu i zabudowań bernardyńskich we Wrocławiu*, Wrocław 2009.
- Goliński Mateusz, *Die Straßen Breslaus im Lichte spätmittelalterlichen Schriftquellen*, w: *Ulice, place i cmentarze w publicznej przestrzeni średniowiecznego i wczesnonowożytnego miasta Europy Środkowej*, red. S. Krabath, J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2011, s. 143-153.
- Goliński Mateusz, *XV-wieczny opis wrocławskiej sieci wodociągowej*, w: *Studia i materiały z dziejów Śląska i Małopolski*, red. R. Żerelik, Wrocław 2001, s. 106-123.
- Goliński Mateusz, *Ulice średniowiecznego Wrocławia w świetle źródeł pisanych*, w: *Ulice średniowiecznego Wrocławia*, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2010, s. 57-66.
- Grodzka Elżbieta, *Edmund Małachowicz. Architekt i konserwator. Autentyczność i wiarygodność zabytku architektury*, Wrocław 2020.
- Grzybkowski Andrzej, *Wczesnogotycki kościół i klasztor dominikanów w Sieradzu*, Warszawa 1979.
- Gzowski Jacek, *Analiza faz rozwojowych klasztoru dominikanów w Gdańsku na podstawie planów i rycin*, w: *Dominikanie. Gdańsk – Polska – Europa*, red. D.A. Dekanski, A. Gołembnik, M. Grubka OP, Gdańsk-Pelplin 2003, s. 501-516.
- Horzela Dobrosława, *„Fratribus forte tribus qui fenestras et libros laborant”. Szklenie okien klasztoru dominikanów we Wrocławiu na przełomie XV i XVI wieku w świetle źródeł pisanych*, „Quart”, (2023) nr 4 (70), s. 112-135.
- Jagiello Marzanna (współpraca Wojciech Brzezowski, Aleksandra Hoffmann-Marszałek, Karolina Lontkowska, Katarzyna Pietras), *Flora ogrodów śląskich*, w: M. Jagiello, W. Brzezowski, *Ogrody na Śląsku*, t. 1, *Od średniowiecza do XVII wieku*, Wrocław 2014, s. 245-294.
- Joham Alfred, *Beiträge zur Baugeschichte des Leobener Dominikanerklosters im Mittelalter*, „Zeitschrift des Historischen Vereins für Steiermark”, 96 (2005) s. 167-210.
- Jones Peter Murray, *The Survival of the Frater Medicus? English Friars and the Alchemy, ca. 1370-ca. 1425*, „Ambix”, 65 (2018) nr 3, s. 232-249.
- Kaczmarek Krzysztof, *Fratres laici – o liczbie i roli konwersów w średniowiecznej prowincji polskich dominikanów na przykładzie klasztoru we Wrocławiu*, w: *Duchowieństwo i laicy*, red. A. Wałkowski, Warszawa 2010, s. 63-80.

- Kaczmarek Krzysztof, *Konwent dominikanów wrocławskich w późnym średniowieczu*, Poznań-Wrocław 2008.
- Kaczmarek Krzysztof, *Księga członków bractwa modlitewnego cieśli i młynarzy przy kościele dominikanów we Wrocławiu z XV i XVI wieku*, „Roczniki Historyczne”, 90 (2024) s. 185-236.
- Kaczmarek Krzysztof, *Okręg klasztoru dominikanów w Świdnicy w XVI wieku*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne”, 121 (2023) s. 423-449.
- Kaczmarek Krzysztof, *Szkoły i studia polskich dominikanów w okresie średniowiecza*, Poznań 2005.
- Kaczmarek Krzysztof, *Życie codzienne w klasztorze dominikanów w Brzegu*, Poznań 2024.
- Kamińska Justyna, *Kościół poddominikański w Poznaniu – uwagi na temat pierwotnego układu przestrzennego i dekoracji architektonicznej*, „Modus. Prace z historii sztuki”, 20 (2020) s. 5-44.
- Kamińska Justyna, *Kto fundował XIII-wieczny zespół klasztoru dominikanów w Sandomierzu?*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 82 (2020) nr 2, s. 175-207.
- Kamińska Justyna, *Środkowoeuropejskie źródła architektury i dekoracji kościoła oraz klasztoru Dominikanów w Sandomierzu – nowe hipotezy badawcze*, „Biuletyn Historii Sztuki”, 86 (2024) nr 2, s. 5-30.
- Kamińska Justyna, Doroz-Turek Małgorzata, Gołębniak Andrzej, *Uwagi na temat faz budowy dominikańskiego kościoła św. Jakuba w Sandomierzu – wyniki badań interdyscyplinarnych*, „Wiadomości Konserwatorskie”, 76 (2023) s. 98-114.
- Kłoczowski Jerzy, *Ze związków Polski z krajami zachodnimi u schyłku średniowiecza. Studia zagraniczne dominikanów prowincji polskiej*, w: *Polska w Europie*, red. H. Zins, Lublin 1968, s. 111-135.
- Konczewski Paweł, Piekalski Jerzy, *The street od medieval Wrocław*, w: *Ulice, place i cmentarze w publicznej przestrzeni średniowiecznego i wczesnonowożytnego miasta Europy Środkowej*, red. S. Krabath, J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2011, s. 155-162.
- Kruszelnicka Irena, Ginter-Kramarczyk Dobrochna, *Gdańska i nie tylko... czyli z historii toalety*, „Kierunek Wod-Kan”, (2021) nr 4, s. 50-55.
- Krzywobłocki Aleksander, *Dziesięć lat pracy konserwatorskiej w woj. wrocławskim*, „Ochrona Zabytków”, 8 (1955) nr 1, s. 50-57.
- Kubicki Rafał, *Wokół klasztoru refektarza – przepisy i praktyka na przykładzie mendykantów z terenu państwa zakonu krzyżackiego w Prusach*, w: *Historia naturalna jedzenia. Między antykiem a XIX wiekiem*, red. B. Możejko, E. Barylewska-Szymańska, Gdańsk 2012, s. 122-134.
- Kucharski Wojciech, *Beatus Ceslaus natione Polonus. Dzieje kultu błogosławionego Czesława*, Kraków 2012.
- Kulak Teresa, *Kościół św. Wojciecha i klasztor dominikanów we Wrocławiu pod władzą Prus i Niemiec (1741-1945)*, w: *Błogosławiony Czesław patron Wrocławia*, t. 1, *Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. M. Derwich, Warszawa-Wrocław 2006, s. 125-149.
- Kustos Henryk, Sobócki Artur, *Odkrycie relikwii średniowiecznego kościoła klasztoru dominikanów pw. św. Idziego w Kamieniu Pomorskim. Wstępne wyniki badań architektoniczno-archeologicznych*, „Materiały Zachodniopomorskie Nowa Seria”, 12 (2016) s. 483-546.

- Lasota Czesław, Legendziewicz Andrzej, *Medieval architecture of the Dominican church in Opole (the so-called "na Górcie") and its transformations from the end of the 13th century to the beginning of the 18th century*, „Architectus”, (2022) nr 4 (72), s. 37-46.
- Legendziewicz Andrzej, *Architektura kościoła poddominikańskiego w Lewinie Brzeskim od końca XIII do 2 połowy XX w.*, w: *Dziedzictwo architektoniczne. Badania podstawowe i ich dokumentowanie*, red. E. Łużyńska, Wrocław 2018, s. 5-16.
- Limisiewicz Aleksander, *Zaopatrzenie w wodę*, „Silesia Antiqua”, 39 (1998) s. 215-220.
- Löhr Gabriel, *Breslauer Dominikaner des 15. Jahrhunderts auf auswärtigen Hochschulen*, „Archivum Fratrum Praedicatorum”, 13 (1943) s. 162-178.
- Luchs Hermann, *Die Adalbertkirche zu Breslau*, „Schlesiens Vorzeit in Bild und Schrift”, 2 (1875) s. 187-189.
- Ludwig Bogna, *Przemiany architektury klasztorów dominikańskich na Śląsku w XVII i pierwszej połowie XVIII w.*, „Saeculum Christianum”, 28 (2021) nr 2, s. 113-128.
- Lutsch Hans, *Der Turm der Adalbertskirche in Breslau und andere Turmfragen*, „Die Denkmalpflege”, 1 (1899) s. 85-86.
- Lutsch Hans, *Die Kunstdenkmäler der Stadt Breslau*, Breslau 1886.
- Łużyńska Ewa, *Próba odtworzenia przeobrażeń rozplanowania klasztoru Dominikanów w Gdańsku*, w: *Średniowieczna architektura sakralna w świetle najnowszych badań*, red. T. Janiak, D. Styriak, Gniezno 2014, s. 145-172.
- Małachowicz Edmund, *Architektura zakonu dominikanów na Śląsku*, w: *Z dziejów sztuki śląskiej*, red. Z. Świechowski, Warszawa 1978, s. 93-148.
- Małachowicz Edmund, *Wczesnośredniowieczna architektura kościoła dominikanów we Wrocławiu*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 20 (1975) nr 1, s. 11-50.
- Mandziuk Józef, *Męskie wspólnoty zakonne w (archi)diecezji wrocławskiej*, Wrocław 2020.
- Markgraf Hermann, *Die Straßen Breslaus nach ihrer Geschichte und ihren Nahmen*, Breslau 1896.
- Miławicki Marek, *Dominikanie we Wrocławiu w latach 1951-1956*, w: *Historicus Polonus-Hungarus. Księga pamiątkowa ofiarowana Ojcu Józefowi Puciłowskiemu OP w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. T. Gałuszka, P.A. Illés, M. Miławicki, B.Z. Czigány, Kraków 2010, s. 387-417.
- Montford Angela, *Health, Sickness, Medicine and Friars in the Thirteenth and Fourteenth Centuries*, Aldershot 2004.
- Niedziela Maurycy Lucjan, *Kasata klasztoru dominikanów we Wrocławiu w 1810 r.*, w: *Kasaty klasztorów na obszarze dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów i na Śląsku na tle procesów sekularyzacyjnych w Europie*, t. 2, *Kasaty na Śląsku pruskim i na ziemiach zaboru pruskiego*, red. M. Derwich, Wrocław 2014, s. 279-283.
- Ogiński Paweł, Majewicz Ryszard, *Wrocławski gordyjski węzeł wodny. Powstanie WWW czyli kopanie kanałów*, w: *Krajobrazy Europy. Krajobraz Wrocławia jako dzieło*, red. A. Drapella-Hermansdorfer, O. Mycak, M. Surma, Wrocław 2019, s. 41-54.
- Olbrót Jadwiga, *Nowożytnie urządzenia grzewcze w klasztorze dominikanów w Krakowie*, „Hereditas Monasteriorum”, 8 (2016) s. 241-259.
- Ożóg Monika, *Architektura gotyckiego kościoła dominikanów w Lublinie w świetle dostępnych źródeł*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego”, 32 (2012) s. 309-323.
- Ożóg Monika, *Średniowieczny dominikański kościół św. Piotra w Głogowie w świetle ówczesnych wytycznych zakonnych*, w: *Glogovia Maior. Wielki Głogów między blaskiem dziejów i cieniem ruin*, red. B. Czechowicz, M. Konopnicka, Głogów-Zielona Góra 2010, s. 329-337.

- Patała Agnieszka, *Kościół klasztorny wrocławskich dominikanek – wystrój, wyposażenie i jego funkcje*, „Quart”, (2023) nr 4 (70), s. 36-87.
- Piekalski Jerzy, *Die mittelalterlichen Klöster Breslaus und ihre Rolle in der Stadtentwicklung*, w: *Lübecker Kolloquium zur Stadtarchaeologie. IX: Die Klöster*, Hrsg. M. Gläser, M. Schneider, Lübeck 2014, s. 461-472.
- Piekalski Jerzy, *Elementy infrastruktury średniowiecznego Wrocławia*, w: *Wrocław na przełomie średniowiecza i czasów nowożytnych. Materialne przejawy życia codziennego*, red. J. Piekalski, K. Wachowski, Wrocław 2004, s. 9-24.
- Piekalski Jerzy, *Uwagi o strukturze przestrzennej Wrocławia w XI-XIII wieku*, „Archaeologia Historica Polona”, 23 (2015) s. 215-228.
- Pierścioneek-Wolbach Barbara, *Zarys dziejów budowy dawnego klasztoru dominikanów w Ząbkowicach Śląskich*, „Architectus”, (2019) nr 1 (19), s. 67-74.
- Piwko Romuald, *Formy przeobrażenia i fazy zagospodarowania północno-wschodniej części pl. Dominikańskiego w świetle wyników badań archeologiczno-architektonicznych (Zaulek Niski Nr 35-49, Zaulek Koci 34-48)*, „Silesia Antiqua”, 35 (1994) s. 71-83.
- Pobóg-Lenartowicz Anna, *Kontakty dominikanów śląskich z otoczeniem zewnętrznym w średniowieczu i na początku czasów nowożytnych*, w: *Kościół w społeczeństwie w Czechach i Polsce w średniowieczu i w epoce nowożytnej*, red. W. Iwańczak, A. Januszek-Sieradzka, J. Smółucha, Kraków 2020, s. 205-218.
- Przybytek Dariusz, *Odra w życiu dawnego Wrocławia*, „Dolny Śląsk”, 23 (2020) s. 121-130.
- Pudelska Krystyna, Mirosław Anna, *Symbolika średniowiecznych ogrodów przyklasztornych i ich roślinność*, „Teka Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych”, 9 (2013) nr 2, s. 49-56.
- Radler Lucas, *Die Tor- und Wehrkirchen der Stadt Schweidnitz*, „Archiv für schlesische Kirchengeschichte”, 37 (1979) s. 227-249.
- Samół Piotr, *Architektura kościoła poddominikańskiego pw. św. św. Piotra i Pawła w Chelmie w świetle badań z lat 2010-2013*, w: *Średniowieczna architektura sakralna w Polsce w świetle najnowszych badań*, red. T. Janiak, D. Stryniak, Gniezno 2014, s. 191-204.
- Samół Piotr, *Architektura kościołów dominikańskich w średniowiecznych Prusach*, Gdańsk 2022.
- Scheuermann Gerhard, *Künste*, w: tegoż, *Das Breslauer-Lexicon A-L*, Dülmen 1994, s. 873-874.
- Schultz Alwin, *Topographie Breslau's im 14. und 15. Jahrhundert*, „Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Alterthum Schlesiens”, 10 (1871) Heft 2, s. 239-293.
- Słownik terminologiczny sztuk pięknych*, red. S. Kozakiewicz, Warszawa 2003.
- Smolarski Mateusz, Jaskólski Marek, Zagrodnik Magda, *Relikty Odry Olbińskiej i Olawy we Wrocławiu*, w: *Środowisko Śląska oczami przyrodników*, red. E. Szczęśniak, W. Drzewicki, Wrocław 2016, s. 98-109.
- Sobociński Wacław, *Czerpalnie wody*, w: *Encyklopedia Wrocławia*, red. J. Harasimowicz, Wrocław 2006, s. 131.
- Szczygieł Sylwia, *Początki dominikanów we Wrocławiu*, w: *Błogosławiony Czesław patron Wrocławia*, t. 1, *Średniowiecze i czasy nowożytne*, red. M. Derwich, Warszawa-Wrocław 2006, s. 31-41.
- Szyma Marcin, *Kościół i klasztor dominikanów w Krakowie. Architektura zespołu klasztorowego do lat dwudziestych XIV wieku*, Kraków 2004.

- Szyma Marcin, *Krużganki w klasztorach dominikańskiej prowincji Polonia do schyłku XVI wieku. Zarys problematyki badawczej*, w: *Historia, kultura i sztuka dominikanów na Śląsku 1226-2013. W trzechsetlecie beatyfikacji bł. Czesława*, red. D. Galewski, W. Kucharski, M.L. Wójcik, Wrocław 2015, s. 159-180.
- Szynkiewicz Ewa, *Plan Wrocławia Bartla Weinera (ojca) i Bartla Weinera (syna) z 1562 roku – jego zawartość informacyjna, wiarygodność i przydatność*, w: *Dawna kartografia miast*, red. J. Ostrowski, P.E. Wespiński, Warszawa 2011, s. 85-94.
- Świerk Alfred, *Fragmenty piętnastowiecznego katalogu biblioteki wrocławskich dominikanów*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 21 (1966) nr 4, s. 541-556.
- Tomczak Karolina, *Między sacrum „starym” a „nowym” w przestrzeni miejskiej Wrocławia: kościół a współczesna galeria handlowa*, w: *(Re)interpretacje: między praktyką twórczą a dyskursem*, red. W. Jacyków, R. Solik, Katowice 2019, s. 25-53.
- Turek Jakub, *Nos fratres conventus sancti Adalberti. Dokumenty wystawione przez konwent dominikanów wrocławskich w latach 1390-1424*, „Studia Źródłoznawcze”, 52 (2019) s. 113-140.
- Turek Jakub, *Próba uruchomienia studium generalnego dominikanów we Wrocławiu na początku XV wieku*, „Roczniki Historyczne”, 84 (2018) s. 171-190.
- Wypustek Andrzej, *Kulturowa historia defekacji*, w: *Historia higieny wodą pisana*, red. W. Ślusarczyk, Bydgoszcz 2017, s. 191-215.
- Wyrobisz Andrzej, *Nazwy placów, ulic i dzielnic w miastach polskich: nośniki informacji – źródła historyczne – zabytki kultury*, „Przegląd Historyczny”, 90 (1999) nr 4, s. 511-523.
- Zawadzka Krystyna, *Biblioteka klasztoru dominikanów we Wrocławiu (1226-1810)*, w: *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, t. 1, red. J. Kłoczowski, Warszawa 1975, s. 289-389.
- Zonenberg Sławomir, *Ślązacy z polskiej prowincji dominikańskiej na studiach w Wiedniu w XV i na początku XVI w.*, „Studia Źródłoznawcze”, 43 (2005) s. 111-124.